

Pojawił się pierwszy kandydat na burmistrza

Wybory zapowiadają się ciekawie



KADR Z FILMU

czas na wiosenny podmuch zmian w Trzebnicy,

TYLKO U NAS

Zmienili profil

Postawili na winiarstwo



Nr 39 (1400) 28 IX - 4 X 2023 | Rok zał. 1993 | Cena: 5 zł (5% VAT) | Redaktor: Daniel Długosz | ISSN 1234-4982

NOWA



POWIATOWY TYGODNIK LOKALNY

gazeta trzebnicka

www.nowagazeta.pl | www.facebook.com/gazeta.trzebnicka | 100% KAPITAŁU POLSKIEGO

lokalne jest fajne

Całe życie w rytmie bluesa



GMINY: TRZEBNICA, OBORNIKI ŚLĄSKIE, ŻMIGRÓD, PRUSICE, WISZNIA MAŁA, ZAWONIA

CZY ZABIORĄ IM DZIECI?

Walczą z machiną urzędniczą



📌 - W poniedziałek przychodzi policja, we wtorek kurator, w środę pracownik GOPS-u. Za każdym razem wypytują o osobiste sprawy. Nawet o naszych rodziców i syna z pierwszego małżeństwa. Ostatnio jedno z naszych dzieci zapytało mnie, czy je zabiorą - powiedział nam mieszkaniec Żmigrodka zgłaszając interwencję w naszej redakcji.

Dziennikarze prześluchiwani przez policję po artykułach o siostrze premiera

Radny wygrywa "z gminną propagandą"

Wtargnęli do mieszkania Teraz zgłosili się na policję

Masz temat?

ZADZWOŃ:

📞 693-446-141

Nie jesteśmy
obojętni

**APLIKACJA
MOBILNA**

- ✓ powiadomienia o ważnych wydarzeniach, prosto na twój telefon
- ✓ wygodne czytanie artykułów i newsów z portali
- ✓ dostęp do całego wydania gazety
- ✓ możesz sam zamieszczać ogłoszenia
- ✓ wiele innych funkcji

Nie czekaj, **POBIERZ**
za darmo już teraz

Balet

Zapisy dla dziewczynek
od 4 lat

TRZEBNICA
tel. 601-996-355

www.magiatanca.pl

AKROBATYKA

TEL. 601-996-355 www.magiatanca.pl

**NOWOŚĆ
AKROBATYKA**

Gdzie i kiedy?

- w każdy czwartek i piątek w Trzebnicy

Dla kogo?

- dla dziewczynki i chłopców
- dla dzieci od 6 lat

WIGMET
RECYCLING

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

- ▶ przyjeżdżamy własnym transportem
- ▶ płacimy za auto gotówką
- ▶ wydajemy na miejscu zaświadczenie do wyrejestrowania

tel. 506-80-32-32

Prowadzimy również sprzedaż
używanych części samochodowych

tel. 512-330-819

CYTAT TYGODNIA

Dyrektor dążyła do tego,
aby uznać nasze dziecko
za niepełnosprawne

Czytaj na...

Stronie 6

LICZBA TYGODNIA

5

lat więzienia może grozić kierowcy za przekroczenie prędkości i brak prawa jazdy
Więcej na...

Stronie 4

Ceny paliw

26.09.2023 r.

STACJA PALIW	PB 95	ON	LPG
Inter Marche Trzebnica	5,97	5,95	2,99
Matlok Trzebnica	5,99	6,16	3,04
PKN Orlen Żmigrod ul. Parkowa 4a	5,99	5,99	2,99
PKN Orlen Oborniki Śląskie	5,99	5,99	3,11

KONKURS KONKURS KONKURS

Tortusiowo z NOWĄ

Drodzy Czytelnicy zachęcamy do wzięcia udziału w naszej zabawie „Tortusiowo z NOWĄ”. Co miesiąc rozdajemy jeden tort, ufundowany przez Cukiernię Beza z Obornik Śl.

Jeżeli chcesz zrobić niespodziankę swoim najbliższym lub sobie, weź udział w naszym konkursie, a Cukiernia Beza przygotowuje słodkości specjalnie dla Ciebie.

Zasady są bardzo proste: wytnij zamieszczony w NOWej gazecie trzebnickiej kupon, wpisz

swoje dane oraz krótko uzasadnij, dlaczego właśnie Ty zasługujesz na słodki upominek. Wypełniony kupon przynieś do redakcji lub prześlij go pocztą na adres: 55-100 Trzebnica, ul. Armii Krajowej 2B. Zeskanowany kupon możesz również przesłać mailem: redakcja@nowagazeta.pl

Na koniec miesiąca spośród dostarczonych kuponów wybieramy jeden z najbardziej przekonujących uzasadnieniem. Będzie pysznie.

*Regulamin konkursu w Redakcji

Komu przysługuje renta socjalna

Renta socjalna jest wsparciem dla osób, które nie posiadają uprawnień do renty z tytułu niezdolności do pracy. Świadczenie otrzymają osoby posiadające całkowitą niezdolność do pracy, która powstała przed 18. rokiem życia lub w czasie nauki.

W warunkiem przyznania renty socjalnej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest pełnoletność oraz całkowita niezdolność do pracy, która powstała z powodu naruszenia sprawności organizmu w okresie „od dzieciństwa” do ukończenia nauki - wyjaśnia Iwona Kowalska-Matis, regionalny rzecznik prasowy ZUS na Dolnym Śląsku.

Rentę socjalną mogą otrzymać osoby pełnoletnie, u których lekarz orzecznik lub komisja lekarska ZUS stwierdzi całkowitą niezdolność do pracy. Powstać musi ona jednak w ściśle określonym czasie, tzn. przed ukończeniem 18. roku życia lub w trakcie nauki (także podczas wakacji lub urlopu dziekańskiego) w szkole lub w szkole wyższej przed ukończeniem 25 lat, ewentualnie w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury.

W przypadku całkowitej trwałej niezdolności do pracy renta socjalna może zostać przyznana na stałe, gdy niezdolność jest okresowa - świadczenie przyznane będzie na czas określony. Może być ono łączone z rentą rodzinną, lecz wysokość obu świadczeń nie może przekroczyć dwukrotności kwoty najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności. W przypadku przekroczenia, wysokość renty socjalnej zostanie obniżona. Kwota obniżenia nie może być jednak niż-

sza niż 10 procent kwoty najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy.

W razie śmierci osoby pobierającej rentę socjalną przysługuje zasiłek pogrzebowy, na zasadach i w wysokości określonej w przepisach o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W przypadku podjęcia pracy, osoba pobierająca rentę socjalną ma obowiązek powiadomienia o tym fakcie ZUS, trzeba będzie poinformować również o osiągniętych zarobkach. Tutaj również obowiązują limity dochodów.

Jeśli osiągnęły przychód będzie:

* niższy niż 70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy - to rentę socjalną ZUS wypłaca w pełnej wysokości

* wyższy od 70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy i nie przekroczy 130 procent - renta socjalna zostaje zmniejszona o kwotę przekroczenia, ale nie wyższą niż kwota maksymalnego zmniejszenia (obowiązującego dla renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy)

* wyższy niż 130 procent przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy - renta socjalna zostanie zawieszona.

Rentę socjalną ZUS może rozliczyć rocznie lub miesięcz-

nie. Jeśli w zaświadczeniu o dochodach będą wykazane kwoty przychodu uzyskane w poszczególnych miesiącach - to rentę socjalną zakład rozliczy w obydwu wariantach, tj. rocznie oraz miesięcznie i dokona wyboru wariantu korzystniejszego.

Jeśli jednak w zaświadczeniu będzie wykazana łączna kwota przychodu osiągniętego w minionym roku kalendarzowym - to rentę socjalną rozliczy tylko rocznie.

red.

Oczekiwana przez użytkowników usługa „Rozliczenia” już dostępna w e-Urzędzie Skarbowym

Dzięki nowej usłudze w e-Urzędzie Skarbowym (e-US) podatnicy i płatnicy mogą zweryfikować salda i szczegółowe rozliczenia z urzędem skarbowym. Usługa zapewni podatnikom wsparcie w prawidłowym sporządzeniu zeznań podatkowych i umożliwi weryfikację stanu rozliczeń z urzędem skarbowym.

Użytkownicy w swoich „Rozliczeniach” w e-US zobaczą zaksięgowane deklaracje i zeznania podatkowe, ich rozliczenie, dokonane wpłaty (z uwzględnieniem pobranych odsetek), zrealizowane zwroty oraz inne szczególne rozliczenia, m.in. informacje o błędnych deklaracjach.



Uruchomienie nowej funkcjonalności wymagało załadowania e-Urzędu Skarbowego blisko 580 mln rekordów danych.

e-Urząd Skarbowy to nowoczesny, ogólnodostępny kanał komunikacji na linii urząd skarbowy - klient dostępny na podatki.gov.pl. Pozwala szybko i wygodnie załatwić sprawy podatkowe, bez wizyty w urzędzie skarbowym, na pocście czy w banku.

KAS

KUPON KONKURSOWY



TORTUSIOWO Z „NOWĄ”

Wierzysz czy nie wierzysz możesz wygrać
torta z „BEZĄ”!



IMIĘ:
NAZWISKO:
NR TELEFONU:

DLACZEGO JA POWINIENEM OTRZYMAĆ TORT Z CUKIERNI „BEZA”:

✓ Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Agencję Reklamową NOWA s.c. w Trzebnicy na potrzeby przeprowadzenia konkursu o nazwie „Tortusiowo z NOWĄ” i wydania nagrody, zgodnie z regulaminem konkursu i przepisami ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. o ochronie danych osobowych (tekst jednolity Dz. U. z 2014r., poz. 1182).



AUTOCRAFT S.C.

tylko najlepsze części samochodowe

Milicka 31

Trzebnica

autocraft@onet.pl

www.autocraft.net.pl



pn. - pt. 8:00 - 17:00
sb. 9:00 - 13:00

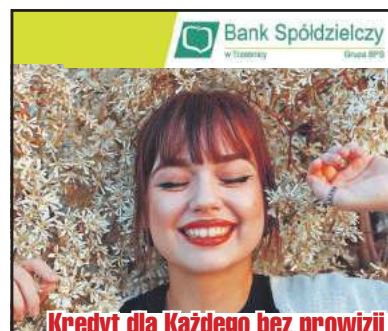
71 387 02 66

512 087 592

502 705 365

573 166 921

REKLAMA



Oprocentowanie zmienne od: 9,50%
Oprocentowanie stałe od: 9,80%
Okres kredytowania do: 96 m-cy
Prowizja: 0%
Maksymalna kwota: 90.000,00 zł

SPRAWDŹ NASZĄ OFERTĘ!

tel. 71 387 43 33/38 www.bstrzebnica.ple-mail: kredyty@bstrzebnica.pl

Kredyt dla Każdego bez prowizji

RRSO wynosi 10,36%: całkowita kwota kredytu 10.000,00 zł, całkowita kwota do zapłaty 11.599,03 zł, oprocentowanie stałe 9,90%, całkowity koszt kredytu 1.599,03 zł (w tym: prowizja 0,00 zł, odsetki 1.599,03 zł), 35 miesięcznych rat kapitałowo-odsetkowych (annuitet) w wysokości 322,20 zł ostatnia rata w wysokości 322,03 zł płatna do 15-tego dnia każdego miesiąca. Kalkulacja na dzień 15.04.2023r. na reprezentatywnym przykładzie. Udzielenie kredytu uzależnione jest od oceny i badania zdolności kredytowej.



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

Wydawca:
NOWAPRESS s.c.
Daniel Długosz, Kinga Długosz
Adres wydawcy i redakcji:
55-100 Trzebnica, ul. Armii Krajowej 2B
tel. 71 312 19 62 lub 71 387 21 31
redakcja@nowagazeta.pl, nowagazeta.pl

Biuro reklam i ogłoszeń:
Ewelina Florek, tel. 601-735-810
reklama@nowagazeta.pl

Druk: Polska Presse o/Sosnowiec
Nakład wydawnictwa: do 4000 egz.

Redaktor Naczelny: Daniel Długosz,
tel. 603 666 370

Sekretarz redakcji: Ewelina Florek

Redaguje zespół: Magdalena Szymańska,
Katarzyna Długosz, Tomasz Nawrot

DTP: Daniel Długosz, Ewelina Florek

Grafik: Ewelina Florek

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów, listów i informacji. Za treść reklam i ogłoszeń, listów i polemik, jak również zawartość dodatku TV redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Treść artykułów, wzory reklam i projekty graficzne są chronione prawem autorskim. Rozpowszechnianie bez zgody wydawcy jest zabronione.

Pojawił się pierwszy kandydat na burmistrza

Wybory zapowiadają się ciekawie

Do wyborów samorządowych jeszcze daleko, ale niespodziewanie na lokalnej scenie politycznej pojawił się kandydat, który chce powalczyć o fotel burmistrza z urzędującym od kilku kadencji włodarzem. W internecie pojawił się film z jego oświadczeniem.

Dzisiaj cała Polska ekscytuje się wyborami do parlamentu i nikt jeszcze nie myśli, ani nie rozmawia o wyborach samorządowych, które zaplanowano na kwiecień przyszłego roku. Dlatego dużym zaskoczeniem był nagły film i oświadczenie, które pojawiło się na Facebooku.

Przypomnijmy, że w Gminie Trzebnica od 2006 roku niemal niepodzielnie władzę sprawuje Marek Długozima, który startował jako kandydat Platformy Obywatelskiej. W kolejnych wyborach startował już z własnego komitetu, a ostatnio nie kryje, że sympatyzuje i popiera Prawo i Sprawiedliwość czy Suwerenną Polskę. Po tym ostrym skrócie ku obecnemu rządowi, wiele osób zauważyło, że przestał być apolityczny. Mówiło się też, że mieszkańcy są znużeni jego autorytarnymi rządami. Wskazywali na wszechobecną propagandę, na ogromne ilości zdjęć w gminnej gazecie Panorama i setkach tysięcy złotych wydawanych na druk tego periodyku. Radni wskazywali, że Długozima nie słucha mieszkańców i nie przeprowadza konsultacji nawet w tak prostych sprawach, jak np. nadanie imienia parkowi miejskiemu czy likwidacji przystanków autobusowych. Faktycznie jego ostatnie działania, to pasmo wielu kontrowersyjnych inwestycji. Gmina osiągnęła rekordowy deficyt i zadłużenie, które przekracza już 100 mln zł. Jakby tego było mało, zadziwiająco często obserwujemy roszady na stanowiskach prezesów gminnych spółek. Z pracy odchodzą też urzędnicy, a opozycja twierdzi, że "statek po prostu tonie".

Wielu Trzebniczanie zastanawiało się czy obecny burmistrz będzie miał mocnych kontrkandydatów. Jednak na lokalnej scenie politycznej dotąd nie pojawiło się żadne nazwisko. Niektórzy twierdzili, że kandydatami mogą być osoby, które dzisiaj próbują swoich sił w wyborach do parlamentu. Jednak oficjalnych deklaracji nie było. Wszystko zmieniło się w poniedziałkowy wieczór. Około godziny 19.00 na Facebooku mieszkańcy zaczęli udostępniać nagranie video, które pojawiło się na fanpage-u pod nazwą: "Sławomir Ćwikła - trzebnicki aktywista społeczny". Na filmie video Sławomir Ćwikła wygłasza swoje oświadczenie,



Kadr z nagrania video, jakie Sławomir Ćwikła zamieścił na FB

w którym informuje, że będzie kandydował na urząd burmistrza Gminy Trzebnica.

Po chwili wyjaśnia dlaczego zdecydował się na taki krok. Ćwikła informuje, że od wielu lat mieszka w Trzebnicy. Mówi, że jest prezesem Stowarzyszenia Mieszkańców dla Trzebnicy oraz fundatorem Fundacji "Brawo Ty", a także byłym prezesem APN Talent. Dodaje, że prywatnie zarządza dużą firmą produkcyjną. Po chwili mówi, że za 3 tygodnie odbędą się wybory parlamentarne, które zarówno dla kraju, jak i dla Trzebnicy będą miały fundamentalne znaczenie. Potem płynnie przechodzi do wyborów samorządowych, które mają się odbyć w kwietniu 2024 roku.

Sławomir Ćwikła na nagraniu opowiada, że gmina potrzebuje silnego impulsu zmian. Jakich?

- Przede wszystkim zmiany stylu zarządzania, odpartyjniowanie samorządu i końca nachalnej propagandy" - mówi i dodaje: - Potrzeba nam realnych działań związanych ze poprawą jakości życia wszystkich grup społecznych.

Dalej opowiada, że jeżeli mieszkańcy mu zaufają, to obiecuje, że rozszerzy ofertę dla dzieci i młodzieży, wesprze działania seniorów, a także stworzy system wsparcia dla lokalnych przedsiębiorców i wytwórców. Ma też poprawić jakość życia niepełnosprawnym. Chce też otworzyć się na świat i czerpać z najlepszych

europejskich wzorców. Wspomina też o wykorzystaniu szansy jaką daje bliskie położenie Trzebnicy, od dynamicznie rozwijającego się Wrocławia. Dodaje, że to tylko mały fragment zadań, które chciałby jako burmistrz realizować.

Sławomir Ćwikła mówi też, że zdecydował się podać już teraz informację o kandydowaniu na burmistrza, bo "właśnie nadchodzi czas na wiosenny podmuch zmian w Trzebnicy". Dalej mówi, że nie jest sam i że współtworzy drużynę zaangażowanych mieszkańców, którzy "chcą zmienić lokalną rzeczywistość na lepsze. Bez partii politycznych, bez układów, bez kolesiostwa". Na koniec zaprasza wszystkich, którzy chcą dołączyć do ich drużyny i dodaje, że wspólny program będzie przedstawiał w kolejnych dniach, tygodniach i miesiącach. Na koniec widzimy też hasło: "Dla Trzebnicy można lepiej".

Wpis i strona na FB, szybko zaczęła zdobywać obserwujących. Pojawiło się też sporo komentarzy:

... Super, takich ludzi nam potrzeba w Trzebnicy, czas na zmiany, popieram i trzymam kciuki.

... I to jest dobra wiadomość

... W końcu

... Bardzo dobra decyzja. Trzebnico! Możecie wybrać Sławka, a nie stare układy... Czas na zmiany!!!

... Czekaliśmy na tę wiadomość od dawna. Dziękuję, wspieram, kibicuję!

Oświadczenie jest napewno ogromnym zaskoczeniem, tym bardziej, że dzisiaj nikt jeszcze nie mówi o wyborach samorządowych. Co więcej nawet obecny burmistrz Marek Długozima, nie ogłosił jeszcze swojej decyzji, choć między wierszami wspominał, że szykuje się na kolejną kadencję. Trudno dzisiaj wróżyć, czy o fotel burmistrza powalczą też inni kandydaci, ale wydaje się, że może ich być więcej. Udało nam się krótko porozmawiać ze Sławomirem Ćwikłą.

NOWa: - Dlaczego teraz ogłosił Pan swoją chęć kandydowania?

- Tak jak wspominałem w moim oświadczeniu, fundamentalne znaczenie mają zarówno wybory parlamentarne jak i samorządowe. Ale ja nie kalkuluję. Niezależnie od tego, która opcja polityczna wygra za 3 tygodnie na szczble centralnym, dla nas Trzebniczanie i tak najważniejsze są wybory lokalne.

To prawda, ale czy był jakiś konkretny impuls?

- Splot okoliczności i wydarzeń ostatnich miesięcy sprawił, że to właśnie we wrześniu, na pół roku przed wyborami, postanowiłem podzielić się tą informacją z mieszkańcami gminy Trzebnica. Uważam, że to odpowiedni moment. Społeczność trzebnicka musi poznać pomysły na inną,

lepszą Trzebnicę, na całą gminę, już teraz. To co od dłuższego czasu szczególnie mnie boli, to obecne, bardzo mocne polityczne uwikłanie naszego trzebnickiego samorządu z partią rządzącą. Nie będę ukrywał, że przez wiele osób byłem również namawiany do podjęcia takiej decyzji.

Czy nie jest za wcześnie na takie decyzje?

- Moje oświadczenie, to również zaproszenie do debaty nad Trzebnicą, nad jej potrzebami, zmianami, które powinny się dokonać. Warto zadać wiele pytań, czy np. nie uważają Państwo, że Trzebnica powinna mieć alternatywę do obecnego stylu zarządzania? Czy tak samo jak ja, dostrzegacie, że dotychczasowa trzebnicka władza samorządowa w wielu sprawach dzieli

mieszkańców na tych "lepszych" i "gorszych"? Osobiście uważam, że nie powinno tak to wyglądać na szczble lokalnym. Spełniać winny być potrzeby wszystkich grup społecznych, a nie tylko wybranych.

Jakie będzie Pan podejmował działania w w najbliższym czasie, w końcu do wyborów jeszcze zostało kilka miesięcy?

- Do kampanii wyborczej jeszcze bardzo daleko. Będę się zatem koncentrował głównie w pracy na rzecz Stowarzyszenia Mieszkańców dla Trzebnicy i projektami, które obecnie realizujemy. Skupię się, co oczywiste, również nad szczegółowym programem dla Trzebnicy. Pracując nad nim, rozmawiać będę nie tylko z moimi przyjaciółmi i kolegami ze Stowarzyszenia, ale również będę starał się spotkać z jak największą liczbą mieszkańców naszej gminy. Ważne, aby wysłuchać ich zdania na temat jakości życia i sytuacji w naszej gminie. Zresztą już teraz zgłaszają mi pewne pomysły i obszary, które wymagają przemyślenia.

Jeśli chodzi o najbliższą okazję do spotkania, to zapraszam w imieniu Stowarzyszenia Mieszkańców dla Trzebnicy, do Hotelu Nowy Dwór w najbliższy piątek tj. 29 września na godz. 19.00. W projekcie "Trzebnickie Sołectwa w kadrze uchwycione i muzyką okraszone" mieszkańcy naszej gminy będą mogli okazji zapoznać się z wystawą zdjęć naszych sołectw oraz wysłuchać przebojów lat '80 w wykonaniu zespołu "Izabela Moździen Band". Serdecznie zapraszam na wyjątkowy wieczór. Super muzyka, wyjątkowe zdjęcia i okazja do dyskusji.

Daniel Długosz

APLIKACJA MOBILNA
JUŻ JEST

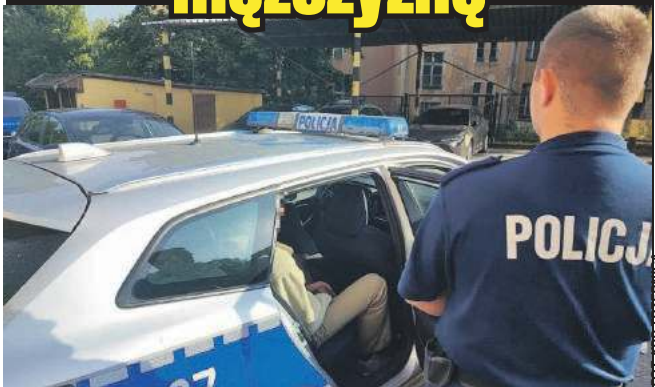
Nie czekaj,
POBIERZ
za darmo

POBIERZ Z Google Play
Pobierz w App Store

AKTUALNA
MAGAZYN WIELKIEGO TRZEBNICKA

SZYBKA
STARA I NOWA TRZEBNICA

Złapali poszukiwanego mężczyznę



W piątek 22 września w godzinach porannych dzielnicowi z Prusic pojechali pod ustalony adres w celu sprawdzenia, czy przebywa tam mężczyzna, wobec którego Sąd Rejonowy w Trzebnicy wydał nakaz doprowadzenia do najbliższego aresztu śledczego. Mieli szczęście. Na miejscu zastali

poszukiwanego 50 - latka. Mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do Komendy Powiatowej Policji w Trzebnicy, gdzie mundurowi sporządzili niezbędną dokumentację służbową. Następnie doprowadzili go do aresztu śledczego we Wrocławiu.

TN

Wpadł. Grozi mu więzienie

W piątek 22 września w Psarach trzebnickich policjanci zatrzymali do kontroli kierowcę Renault, który przekroczył dozwoloną prędkość. W trakcie sprawdzania jego danych okazało się, że 35 - letni mieszkaniec Wrocławia ma orzeczony zakaz

prowadzenia pojazdów mechanicznych. W związku z tym funkcjonariusze uniemożliwili mu dalszą jazdę. Wystawili mu mandat za przekroczenie prędkości. Natomiast za jazdę pomimo sądowego zakazu grozi mu od 3 miesięcy do 5 lat więzienia.

TN



FOT. KPP TRZEBNICKA

Będzie to długo pamiętać



FOT. KPP TRZEBNICKA

W niedzielę 24 września kilka minut po godzinie 16 trzebnicki policjanci patrolując teren Trzebnicy zauważyli samochód Peugeot, który na ul. Hilgi Brzoski nie zastosował się do nakazu jazdy w prawo. Funkcjonariusze podjęli interwencję wobec sprawcy wykroczenia. Przeprowadzając stan-

dardową procedurę sprawdzania danych odkryli, że 39 - letni mieszkaniec naszego powiatu posiada zakaz kierowania wszelkimi pojazdami mechanicznymi. Mundurowi uniemożliwili mu dalszą jazdę, a pojazd przekazali osobie wskazanej przez mężczyznę.

TN

Zapłacił. Towaru nie otrzymał

W poniedziałek 25 września 41 - letni mieszkaniec naszego powiatu złożył zawiadomienie o oszustwie. Chcąc kupić opał na jednej ze stron internetowych znalazł atrakcyjną ofertę i zamówił 5 ton ekogroszku. "Sprzedawca" podał jemu numer konta i zapewnił, że po otrzymaniu pieniędzy towar

zostanie wysłany. Mężczyzna dokonał przelewu ponad 7 tys. zł. Termin dostawy minął, a węgla nie było. Chciał skontaktować się z "firmą", w której zamówił opał. Niestety numer telefonu był nieaktywny, a strona internetowa została usunięta. Wtedy się zorientował, że został oszukany.

TN



OSZUSTWO

Ratowali życie

20 września o godz. 8:27 w Domanowicach strażacy przez 2 godziny wspierali działania zespołu ratownictwa medycznego, który ratował nieprzytomnego starszego mężczyznę, u którego doszło do nagłego zatrzymania krążenia. Pomimo zastosowania resuscytacji krążeniowo - oddechowej, poszkodowanego nie udało się uratować. Działania zastępu trwały blisko 2 godziny.

TN

Wlaź na dach i bał się zejść

25 września o godzinie 9:28 w Trzebnicy strażacy ratowali kota. Zdenerwowany zwierzę wszedł na dach złobka. Nie mógł zejść i od dłuższego czasu siedział na wysokości 8 metrów. Niezbędny okazał się podnośnik mechaniczny, dzięki któremu ewakuowano kota. Po powrocie na ziemię strażacy oddali kota właścicielowi, która przybiegła pod koniec ewakuacji.

red.

Nielegalna gazeta. Kto za nią stoi?

Od 12 września na terenie gminy Wisznia Mała kolportowana jest gazeta "Nasze jutro". problem tylko w tym, że nie ma w niej zawartych m.in. informacji kto jest wydawcą, jaki jest adres redakcji, kto jest redaktorem naczelnym. Wydawanie gazety bez tych danych jest przestępstwem.

Sprawę zgłosiłam na policji. Został wysłany patrol, który miał wylegitymować osobę roznoszącą gazetki, celem ustalenia na czyje zlecenie to robi. Tylko, że nie udało się zatrzymać pani, choć jechali praktycznie tuż po moim zgłoszeniu podobno i mieli dokładną charakterystykę. Pani wczoraj rozdawała w Strzeszowie i Ozorowicach. Dziś pewnie będzie Rogoź, bo idzie od początku gminy do końca - powiedziała nam Aleksandra Marciniak, mieszkanka Krzyżanowic, która przysłała nam skany gazety.

- Patrol przejechał przez cały Malin, ale nikogo nie było, kto roznosiłby gazety - przekazała nam st. asp. Daria Szydłowska z Komendy Powiatowej Policji w Trzebnicy.

- Kobieta wrzuca gazetę do każdej skrzynki. Nie udało mi się osobiście w momencie roznoszenia porozmawiać z tą osobą, ale mieszkańcy Malina usiłowali. Mam nagrania z kamer. Pani mówiła, że jej firma dostała zlecenie, ale nie powiedziała, co to za firma - relacjonuje mieszkanka Krzyżanowic. Jedyne informacje mogące stanowić poszlakę w celu zidentyfikowania, kto jest wydawcą, znajdują się na stronie 9 gazety. Jest tam napisane, że wykonawcą składu jest dzery.sparow. Wyszukiwanie w google na tę nazwę nie daje żadnych wyników. Jest też podany adres mailowy: wit78@proton.me.

- Skrzynka na proton mail ma taki VPN, że loguje się co chwilę na innym serwerze - mówi Aleksan-

dra Marciniak. Prawdopodobnie celowo została założona na takiej domenie, aby nie możliwe było zidentyfikowanie właściciela tego adresu mailowego. Tymczasem art. 27 prawa prasowego mówi, że gazeta musi zawierać szereg danych i identyfikujących w sposób jednoznaczny wydawcę i redaktora naczelnego. Prawo wymaga również podawania innych informacji, w tym zarejestrowania gazety. Oto, co dokładnie mówi na ten temat prawo prasowe:

- Na każdym egzemplarzu druków periodycznych, serwisów agencyjnych oraz innych podobnych druków prasowych należy w widocznym i zwyczajowo przyjętym miejscu podać:

- 1) nazwę i adres wydawcy lub innego właściwego organu;
- 2) adres redakcji oraz imię i nazwisko redaktora naczelnego;
- 3) miejsce i datę wydania;
- 4) nazwę zakładu wykonującego druk prasowy;
- 5) (uchylony)
- 6) międzynarodowy znak informacyjny;
- 7) bieżącą numerację.



Opracowanie: wit78@proton.me
Skład: dzery.sparow
Nakład: 10 000 egz.

To jedyne dane dotyczące wydawcy zamieszczone w gazecie

Na egzemplarzu, który do nas dotarł, poza bieżącą numeracją i określe-

niem miesiąca wydania, nie ma pozostałych danych. Oznacza to, że wydawanie takiej gazety jest przestępstwem. Kto za tym stoi?

- Wiem, że taka gazeta jest kolportowana na terenie naszej gminy. Otrzymałem już zapytanie w tej sprawie. Gmina nie wydaje tej gazety - odpowiedział nam Wójt Gminy Wisznia Mała Jakub Bronowicki, gdy zapytaliśmy go o to, czy może gmina wydaje tę gazetę. - Nie wiem, kto za tym stoi - dodał.

Kto przygotował gazetkę? I dlaczego robi to nielegalnie? Trudno powiedzieć, ale możemy oszacować, że sam koszt druku 10 tys. egzemplarzy takiej gazety to kilka tysięcy złotych. Przygotowanie materiałów i skład

gazety to kolejne koszty i to raczej nie małe. Spory profesjonalizm składu, chwytliwe, przemysłowe tytuły mogą wskazywać na to, że skład wykonała duża agencja reklamowa.

- Gazeta zawiera dwa artykuły ośmieszające mnie i protestujących w sprawie hał w Malinie mieszkańców. Ponadto na środkowych stronach jest duży artykuł promujący inwestycję Develii, zawierający mnóstwo nieścisłości w stosunku do dokumentów złożonych do gminy - mówi Aleksandra Marciniak.

Skany zdjęć gazety w związku z brakiem wymaganych w niej informacji przesłaliśmy do Komendy Powiatowej Policji w Trzebnicy. - Przekazę je wydziałowi kryminalnemu - zapewniła nas st. asp. Daria Szydłowska.

Dodajmy, że policja może dość szybko ustalić, gdzie gazeta została wydrukowana i kto zlecił druk. Drukarni rolowych jest w Polsce raptem kilka, a tylko tam można przygotować gazetę tego typu.

Tomek Nawrot

Radny wygrywa "z gminną propagandą"

W czwartek, 21 września przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu zapadł wyrok w głośnej sprawie. Radny Mirosław Marzec złożył do sądu pozew przeciwko Sebastianowi Hawryliszynowi. To urzędnik i redaktor naczelny Panoramy Trzebnickiej. Pozew wytoczył także przeciwko wydawcy gminnego biuletynu.

Radny wskazał, że w publikacjach, które zostały zamieszczone w Panoramie Trzebnickiej - propagandowym biuletynie gminy, naruszono jego dobra osobiste. Zarządał przeprosin oraz usunięcia szkalujących artykułów.

Sprawa przed sądem trwała kilka miesięcy. Zeznawał burmistrz Marek Długozima oraz jego urzędnik i jednocześnie redaktor naczelny Panoramy Sebastian Hawryliszyn.

Sporny tekst pisał burmistrz

Przypomnijmy, że wszystko zaczęło się w październiku 2020 roku. To wtedy w Trzebnicy odbył się największy protest i marsz, które były pokłosiem kontrowersyjnego wyroku Trybunału Konstytucyjnego zaostrzającego prawo aborcyjne w Polsce. Przed bazyliką zgromadziły się setki osób, które potem przemaszerowały ulicami miasta. Na drugi dzień okazało się, że ktoś namalował obraźliwe hasło: „kościół Kato-licki Mordercy Kobiet Gwałcicieli dzieci” na obiektach kościelnych i na murze okalającym dom burmistrza.

28 października 2020 roku Marek Długozima zamieścił wpis na swojej stronie na Facebooku, napisał między innymi:

„Dziś za to mam podstawy twierdzić, że autorem napisu na moim domu może być prawdopodobnie sam Mirosław Marzec lub osoba uczestnicząca dzień wcześniej w proteście, zainspirowana jego postawą i działaniami.”

Oskarżał też radnego, że to on był inspiratorem tego, aby protest przeszedł obok jego domu. Pisał, że radny sieje nienawiść wobec jego osoby i dlatego teraz zgłasza całą sprawę na policję.

Na policję sprawę zgłosił też Mirosław Marzec, który twierdził z kolei, że został przez burmistrza pomówiony. Wniósł również o zabezpieczenie monitoringu oraz sam dostarczył monitoring ze swojego osiedla, z którego nagranie potwierdza, że przebywał w domu, więc nie mógł malować napisów. Policja zresztą do dzisiaj nie ustaliła sprawców.

Szkalowanie radnego

Kilka dni po wpisie zamieszczonym przez burmistrza na FB ten sam tekst pojawił się w samorządowej ga-



Mirosław Marzec

Wyrok w zamrażalce?

Sąd ostatnie posiedzenie odbył 7 lutego. Co ciekawe sędzia powołując się na obowiązujące jeszcze wówczas przepisy covidowe ogłosiła, że wyrok wyda na posiedzeniu niejawnym. Mijały kolejne miesiące, a sędzia nawet nie wyznaczyła terminu na ogłoszenie wyroku.

W czerwcu nasza gazeta zapytała rzecznika prasowego sądu, co jest przyczyną tak znacznej zwłoki w wydaniu wyroku? Pytaliśmy czy wyznaczono już datę posiedzenia niejawnego?

Pod koniec czerwca dostaliśmy odpowiedź. Joanna Podwin z biura rzecznika prasowego sądu wyjaśniała: - Zgodnie z informacją przekazaną przez

11 września zapytaliśmy ponownie i tego samego dnia otrzymaliśmy odpowiedź: - W sprawie nie ma nadal wyznaczonego terminu posiedzenia.

Było to zaskakujące, dlatego na drugi dzień wysłaliśmy kolejnego maila.

Przypomnieliśmy, że wyrok miał być ogłoszony na posiedzeniu niejawnym w ramach tak zwanych przepisów covidowych. Tymczasem już od dawna w Polsce nie było pandemii, a rozprawy odbywały się z udziałem stron czy świadków. Formalnie stan epidemii został zniesiony w czerwcu. Dziwiliśmy się, że mimo takiej decyzji sądu, wyrok w powyższej sprawie do dzisiaj nie został ogłoszony, a co gorsze, nie wyznaczono terminu jego ogłoszenia.

Zadaliśmy też pytania:

1. Czy Sąd decydując o ogłoszeniu wyroku na niejawnym posiedzeniu przypadkiem nie nadużył prawa osób do zapoznania się z jawnym wyrokiem?

2. Jaki jest powód tego, że od 7 lutego 2023 roku, sędzia nie wyznaczyła terminu na ogłoszenie wyroku i nie wydała wyroku w powyższej sprawie?

3. Czy takie działanie sądu jest prawidłowe w kontekście poczucia sprawiedliwości obywateli, którzy decydują się na drogę sądową, aby bronić swoich praw?

4. Czy sędzia, po zakończeniu przewodu sądowego, ma określony termin na wydanie wy-

gowego we Wrocławiu od 2020 r. jest znacznie wydłużony, bowiem co najmniej od tego roku nastąpił drastyczny wzrost wpływu spraw. Na dzień dzisiejszy referat sędzi referent w repertorium C liczy 463 sprawy, pomimo, że sędzia załatwiła od stycznia 2023 r. w repertorium C 91 spraw, nie wliczając spraw zakończonych w pozostałych repertoriach - informuje biuro rzecznika i dodaje: - Tak duże referaty w Wydziale Cywilnym I instancyjnym Sądu Okręgowego we Wrocławiu są ewenementem, a trzeba pamiętać, że sprawy te są w większości obszerne, o skomplikowanym stanie faktycznym i prawnym. Natomiast przy takich referatach jak obecnie i mając jeszcze na uwadze, że od listopada 2019 r. sądy I instancji rozpoznają, oprócz spraw z repertorium Nc i Co, również zażalenia poziome, które, szczególnie w Sądzie Okręgowym I instancji, wymagają w większości znacznego nakładu pracy, podejmowanie czynności we wszystkich sprawach w referacie w dotychczasowym tempie jest po prostu niemożliwe. Tym samym w obecnych realiach w jakich funkcjonuje Wydział sędzia nie jest w stanie nadać jednoczesnego biegu wszystkim sprawom ze swojego referatu i sprawnie podejmować w nich czynności. Dlatego też sprawy muszą poczekać na swoją kolej do podjęcia wymaganych czynności. W szczególności, że zgodnie z § 79 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 18 czerwca 2019 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych sprawy rozpoznawane są według kolejności ich wpływu, a sprawa I C 2113/21 nie należała do kategorii spraw tzw. „pilnych”.

Konkludując, czas oczekiwania na rozpoznanie sprawy, przy obecnych obciążeniach sędziów referentów w wydziałach cywilnych I instancyjnych Sądu Okręgowego we Wrocławiu wynoszący nawet 7 miesięcy, nie może być uznany za bezznaczność - tłumaczyło biuro prasowe sądu.

Naruszyli dobra osobiste radnego

Otrzymaliśmy też kopie wyroku. Okazało się, że sąd uznał, że zarówno Sebastian Hawryliszyn, jak i Gminne Centrum Kultury i Sportu są winni naruszenia dóbr osobistych radnego Mirosława Marca.

Nakazał pozwanym Sebastianowi Hawryliszynowi oraz Gminnemu Centrum Kultury i Sztuki w Trzebnicy zaprzestania naruszania dóbr osobistych powoda Mirosława Marca w postaci jego dobrego imienia i zobowiązał pozwanym do usunięcia całego artykułu pt. „Dokąd prowadzi mowa nienawiści” autorstwa Pana Marka Długozimy ze strony internetowej Panoramy Trzebnickiej w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku.

Ponadto zobowiązał ich do zamieszczenia w najbliższym numerze Panoramy Trzebnickiej, licząc od daty uprawomocnienia się orzeczenia, zarówno w wersji papierowej jak i internetowym wydaniu, na pierwszej stronie numeru przeprosin, których żądał radny. Przeprosiny mają być zamieszczone odpowiednią wielkością i rodzajem czcionki.

Ale to nie koniec. Sąd zobowiązał też pozwanym do zamieszczenia w terminie 14 dni licząc od daty uprawomocnienia się orzeczenia, przeprosin w naszej gazecie, czyli Nowej Gazecie Trzebnickiej. Mają one zostać zamieszczone na pierwszej stronie wydania. A to oznacza, że Hawryliszyn i GCKiS, będą musieli pokryć koszty takiego ogłoszenia.

Sąd oddalił powództwo w sprawie wpłaty określonej kwoty na cel społeczny, a także zniósł wzajemne koszty procesu pomiędzy stronami. Wyrok jest nieprawomocny.

- Cieszę się, że sąd uznał moje racje. Jestem za wolnością słowa, ale nie może być tak, że gminny biuletyn za publiczne pieniądze będzie pomawiał radnego czy innych mieszkańców, publikując teksty burmistrza. Przypomnę, że my jako radni chcieliśmy mieć równy dostęp do tego biuletynu, ale do dzisiaj nie możemy tam nic publikować. Jaka jest Panorama każdy widzi. Zdjęcia burmistrza prawie na każdej stronie. O kontrowersyjnych sprawach milczą, są tylko peany na temat włodarza. Po prostu propaganda. A myślałem, że te czasy dawno już minęły - powiedział nam po wyroku Mirosław Marzec.



Gmina propaganda zalewa gminę. Mieszkańcy płacą za to setki tysięcy złotych

I Wydział Cywilny uprzejmie informujemy, że nie wyznaczono daty posiedzenia niejawnego, a sędzia referent przebywa na urlopie wypoczynkowym. Natomiast przyczyną oczekiwania sprawy na wydanie wyroku jest bardzo duże obciążenie sędziów Wydziałów Cywilnych I instancji, co ma wpływ na wydłużony czas pomiędzy podejmowaniem kolejnych czynności.

roku, czy może go wydać nawet za 10 lat?

Po 10 dniach, czyli w piątek 22 września dostaliśmy odpowiedź. Biuro prasowe poinformowało, że w dniu 21 września 2023 r. (czyli dzień wcześniej - przyp. red.) zapadł nieprawomocny wyrok.

- Jednocześnie wyjaśniamy, że czas trwania postępowań w Wydziale I Cywilnym Sądu Okrę-

WALCZĄ Z MACHINĄ URZĘDNICZĄ

Czy zabiorą im dzieci?

W poniedziałek przychodzi policja, we wtorek kurator, w środę pracownik GOPS-u. Za każdym razem wypytyują o osobiste sprawy. Nawet o naszych rodziców i syna z pierwszego małżeństwa. Ostatnio jedno z naszych dzieci zapytało mnie, czy je zabiorą - powiedział nam mieszkaniec Żmigrodka zgłaszając interwencję w naszej redakcji.

Jemu i jego żonie została założona niebieska karta. Zdaniem prawnika, który ich reprezentuje, nie było jakichkolwiek podstaw do uruchomienia procedury niebieskiej karty.

- Jesteśmy normalną rodziną. Nie pijemy, mamy dom, ogródek. Ja pracuję, mąż prowadzi firmę. Znajomi są zdziwieni, że została nam założona niebieska karta - mówią obydwoje.

- Pracownik socjalny GOPS w Żmigrodzie zainicjował procedurę niebieskiej karty pomimo tego, że brak było jakichkolwiek podstaw do uruchomienia tej procedury. Osoba ta nie sprawdziła szczegółowo, jaka jest sytuacja w rodzinie, a w szczególności, jakie panują stosunki pomiędzy dzieckiem, które zostało jakoby dotknięte przemocą, a rodzicami. Pomiędzy nimi nie ma awantur. W domu panuje porządek i są w nim wszystkie niezbędne sprzęty urządzenia domowego. Na posesji jest podwórko, na którym dzieci się mogą bawić. Mają zabawki dostosowane do ich wieku. Mają zawsze zapewnione jedzenie i przygotowane do szkoły oraz przedszkola. Dzieci są zadbane. Mają kupowaną odpowiednią odzież i obuwie. Rodzice są uczuciowo związani z dziećmi i nigdy nie stosują wobec dzieci przemocy... Należy wskazać, że do zadań grup diagnostyczno - pomocowych należy m.in. dokonanie oceny sy-

tuacji domowej rodziny. Taka ocena nie została dokonana - czytamy w piśmie skierowanym przez adwokata reprezentującego małżeństwo, do zespołu interdyscyplinarnego ds przeciwdziałania przemocy w rodzinie działającego przy GOPS-ie w Żmigrodzie.

Kto wnioskował o niebieską kartę?

- Ci państwo byli na spotkaniu grupy roboczej zespołu interdyscyplinarnego ds przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Tam powiedziano im, kto wnioskował o wdrożenie procedury niebieskiej karty. Zgłosiła to instytucja zaniepokojona sytuacją w rodzinie. Mamy w związku z tym obowiązek monitorowania sytuacji w rodzinie. Zdarzają się różne sytuacje przedstawiane w mediach, które pokazują, że trzeba sprawdzać każde niepokojące sygnały - powiedziała nam dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Żmigrodzie, Przewodnicząca Zespołu Interdyscyplinarnego w Żmigrodzie Ewelina Kondracka.

- Nie słyszałem, aby na tym spotkaniu było mówione, kto wnioskował o wdrożenie procedury niebieskiej karty - twierdzi rodzic. Rodzice przypuszczają, że wniosek o niebieską kartę wy-

stosowało przedszkole, do którego uczęszcza ich córka. Dyrektor przedszkola w ubiegłym roku skierowała dziecko do poradni psychologicznej - pedagogicznej w Trzebnicy. Psycholog, pedagog i neurologopeda orzekli, że posiada pewne deficyty. Rodzice sami przyznają, że znane im są sytuacje, gdy dziecko sprawiało trudności wychowawcom. Jednocześnie zaznaczają, że w domu nie sprawia żadnych trudności i zachowuje się normalnie.

- Dyrektor dążyła do tego, aby uznać nasze dziecko za niepełnosprawne. Psycholog, u którego byliśmy prywatnie, wykluczył autyzm. Z kolei psychiatra stwierdził, że przeniesienie dziecka do przedszkola integracyjnego miałoby zły wpływ na nie, że jedynym deficytem, jaki on widzi, jest opóźnienie w mowie - twierdzi rodzic.

Nic więcej nie mam do powiedzenia

Do Publicznego Przedszkola w Żmigrodzie Zielona Dolina wysłaliśmy mailem pytania:

- Czy przedszkole dąży do uznania tego dziecka jako niepełnosprawne? Czy to dyrekcja przedszkola złożyła wniosek o założenie niebieskiej karty? Rodzice twierdzą, że zapewniają dziecku

wszystko, co potrzebne. Uważają, że chce się im udowodnić, że opieka w rzeczywistości jest niewystarczająca. Jak Państwo na to się zapatrujecie? Czy Waszym zdaniem rodzice wywiązują się należycie z obowiązków rodzicielskich? Jakie przedszkole podjęło działania mające na celu wsparcie tego dziecka w rozwoju? Rodzice powiedzieli, że dziecku został przydzielony nauczyciel wspomagający, przy czym ich zdaniem ma pomagać dziecku, a zajmuje się całą grupą dzieci. Czy faktycznie taki nauczyciel dziecku został przydzielony? Czy przez cały pobyt jego w przedszkolu tylko nim się zajmuje? Jakie zajęcia z nim przeprowadza? Dyrektor przedszkola Sylwia Sułek - Balcerzak odpisała, że nie może udzielić odpowiedzi na nasze pytania ze względu na ochronę danych osobowych. Odniosła się jednak do pytania o pomoc nauczyciela wspomagającego:

- Przedszkole „Zielona Dolina” korzysta z projektów unijnych, na podstawie których asystent nauczyciela był przydzielany do grupy dzieci, w których zdaniem pedagogów pojawiają się trudności wychowawcze. W związku z tym taki asystent był przydzielony do grupy, do której uczęszczało dziecko. Zgodnie więc z tą informacją nie był przydzielony tylko temu dziecku, ale całej grupie.

- Dyrektor w sprawie przydzielenia asystenta nauczyciela dała

dokumenty do podpisu tylko nam. Pytałem kilkoro rodziców dzieci z grupy. Powiedzieli, że oni nie podpisywali tych dokumentów. Jeśli tylko my podpisaliśmy, nauczyciel powinien pomagać tylko naszemu dziecku - stwierdza rodzic. Chcieliśmy m.in. w rozmowie telefonicznej zapytać o to dyrektorkę przedszkola.

- Nic więcej w tej sprawie nie mam do powiedzenia - usłyszeliśmy na wstępie rozmowy. Dodała jednak, że rodzice przez rok czasu nic nie zrobili, aby wspomóc dziecko w rozwoju. Gdy oзнакомиśmy, że rodzic powiedział nam, iż z dzieckiem uczęszczali do specjalistów na terapię powiedziała, że rodzice tego nie potwierdzili stosownymi dokumentami.

Mieliśmy już tego dość

- Takie dokumenty przedłożyliśmy w przedszkolu pod koniec ubiegłego roku i w tym miesiącu. Z dzieckiem jeździmy na zajęcia ze specjalistami. Mówią, że robi ono postępy w rozwoju, że zajęcia te dają efekty. Placimy za nie, bo na wizyty u specjalistów refundowane przez NFZ trzeba czekać pół roku - stwierdza rodzic.

- Ogólna sprawność intelektualna dziecka plasuje się na poziomie niepełnosprawności intelektualnej w stopniu lekkim - czytamy

w informacji z badania psychologicznego, wydanej 8 września przez poradnię psychologiczno - pedagogiczną w Trzebnicy.

- Żona w końcu podpisała dokumenty wnioskujące o skierowanie dziecka na komisję do uznania go niepełnosprawnym intelektualnie. Mieliśmy już dość zmagania się z machiną urzędniczą - przyznaje rodzic. Jeśli komisja orzeknie niepełnosprawność, dziecku zostanie przydzielona w przedszkolu osoba, która tylko nim będzie się zajmować. - Mamy nadzieję, że będzie to wsparciem dla rozwoju naszego dziecka - stwierdzają rodzice.

W dniu 2 sierpnia odbyło się w Sądzie Rejonowym w Trzebnicy niejawnie posiedzenie sprawy z urzędu o wydanie zarządzeń w trybie art. 109 kro w zakresie władzy rodzicielskiej nad małoletnimi. W piśmie, które otrzymali rodzice, wymienione są ich dzieci. Dwa tygodnie później otrzymali pismo z sądu informujące o obowiązku stawienia się na przesłuchanie w tej sprawie, wyznaczone na dzień 25 października.

- Paragrafy wymienione w piśmie dotyczą ograniczenia praw rodzicielskich lub ich pozbawienia. Obawiamy się, że zostaną nam ograniczone prawa do naszych dzieci lub dzieci zostaną zabrane - mówią zaniepokojeni rodzice.

red

Pomoc przyszła za późno

20 września o godz. 17:36 zastęp z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Trzebnicy został zadysponowany do pomocy Policji w otwarciu mieszkania znajdującego się na wysokim parterze w budynku wielorodzinnym w Trzebnicy. Według informacji, w tym lokalu miała się znajdować osoba, która od dłuższego czasu nie była widziana przez sąsiadów. W chwili przybycia strażaków na miejscu był już patrol policji.

- Po przeprowadzonym rozpoznaniu stwierdzono - mówi Dariusz Zajączkowski, oficer prasowy KP PSP w Trzebnicy - iż drzwi do mieszkania są zamknięte od środka. Okno od strony ogrodu,

na oszklonej werandzie było uchylone. Przy wykorzystaniu drabiny przystawnej dotarto do uchylonego okna a następnie przy użyciu podręcznego sprzętu otwarto sąsiednie okno. Ratownicy zabezpieczeni w sprzęt OUO oraz ubrania typu chemicznego dotarli do wnętrza mieszkania, gdzie ujawnili leżące na łóżku zwłoki mężczyzny w znacznym stopniu rozkładu.

Stan mężczyzny nie pozostawiał wątpliwości, pomoc nie była już potrzebna. Strażacy otworzyli mieszkanie w celu umożliwienia prowadzenia dalszych działań policyjnych i po niespełna godzinie zakończyli akcję.

TN

Pożar w garażu

21 września o godzinie 19:16 straż pożarna wezwana została do Skokowej. Trzy zastępy przez 1,5 godziny walczyły z pożarem garażu.

- Po przyjeździe na miejsce zdarzenia stwierdzono, że do pożaru doszło w murowanym wolnostojącym - mówi Dariusz Zajączkowski, oficer prasowy KP PSP w Trzebnicy. - Ogniem objęty był częściowo samochód osobowy audi A3 oraz artykuły gospodarstwa domowego. Do pożaru doszło prawdopodobnie podczas spawania w garażu przez syna właścicielki.

Strażacy podali jeden prąd wody w natarciu na płonące pomieszczenie i jeden prąd piany ciężkiej na palący się sa-

mochód. Żywiół udało się opatnować. Po ugaszeniu pomieszczenie zostało oddymione oraz sprawdzone kamerą termowizyjną i miernikiem wielogazowym. Ratownicy zajęli się również synem właścicielki, który miał niewielkie poparzenie prawej ręki. Mężczyźnie założono opatrunek hydrożelowy. Ambulansu nie wezwano, ponieważ poszkodowany nie żył sobie tego.

red.

W Żmigrodku ulatniał się gaz

Wzwanie ze Żmigrodka odebrano 22 września o godzinie 11:44. Dwa zastępy strażaków przez ponad godzinę prowadzili działania związane z ulatnianiem się z przyłącza gazem.

- Po przybyciu na miejsce zdarzenia zastępu stwierdzono, że z przyłącza gazowego ulatnia się gaz ziemny. - informuje Dariusz Zajączkowski, oficer prasowy KP PSP w Trzebnicy. - Zapach nawaniacza był wyraźnie wyczuwalny. Zabezpieczono miejsce zdarzenia i wyznaczono strefę w jego obrębie. Dokonano pomiarów miernikiem wielogazowym na zewnątrz w obrębie przyłącza gazowego oraz wewnątrz budynku. Pomiaru te nie wykazały tworzenia się strefy niebezpiecznej.

Po przyjeździe pracowników pogotowia gazowego wykonano ponowne pomiary przy wykorzystaniu mierników będących na ich wyposażeniu. Potwierdzono został wyciek gazu ziemnego. Znalaziono także nieszczelności na łączeniach instalacji gazowej zarówno wewnątrz budynku jak i przy przyłączy. Pracownicy pogotowia gazowego podjęli decyzję o odłączeniu dopływu gazu do budynku.

red.

"Zielona granica" przyciąga tłumy

"Zielona granica", nowy polski dramat filmowy w reżyserii Agnieszki Holland, ze znakomitymi rolami Mai Ostaszewskiej i Macieja Stuhra, przyciąga do kin tłumy, jakich dawno nie widziano.

Film zainspirował wydarzenia na granicy polsko-białoruskiej. Kontrowersyjne opinie i wizytówka obrazu niepoprawnego politycznie zrobiły swoje - każdy chce ten film zobaczyć. Widok tłumów oczekujących na seans przypomina najlepsze czasy kin.

Osoby, które widziały "Zieloną granicę" mówiły nam, że faktycznie film wywołuje duże emocje, ale nie zgadzają się z tym, że miałby uderzać w Polskę, czy szkalować polski mundur. Podkreślają, że przedstawia po prostu ludzi, którzy są zmuszeni odnaleźć się w tej bardzo trudnej sytuacji. Jest o odwadze, bohaterstwie, krzywdzie i nadziei.



Mieszkańcy powiatu trzebnickiego mogą wybrać się do Wrocławia, we wrocławskich kinach film jest wyświetlany. Od naszych Czytelników wiemy, że kinie Astra w Obornikach Śląskich "Zieloną granicę" można było obejrzeć w minionym tygodniu. Kino w Prusi-

cach chwilowo jest nieczynne, więc tam filmu też nie zobaczymy. Kino Polonia w Trzebnicy nie planuje tych seansów do końca października.

Pozostaje wyjazd do Wrocławia.

red.

Uderzył w drzewo

W Kaszycach Milickich samochód uderzył w drzewo. Pasażerkę zabrano do szpitala. Ruch na drodze odbywał się wahadłowo.

Dariusz Zajączkowski, oficer prasowy KP PSP w Trzebnicy informuje, że 26 września w Kaszycach Milickich jadący drogą powiatową 1329D samochód osobowy uderzył w przydrożne drzewo. Zdarzenie miało miejsce o godzinie 9:17.



W chwili przybycia strażaków pasażerka i kierowca znajdowali się



poza pojazdem. Poszkodowanym pomocy udzielał zespół ratownictwa medycznego, który był już na

miejsku. Pasażerka po przebadaniu została zabrana do szpitala.

Sytuacja wymagała zorganizowania na drodze ruchu wahadłowego. Strażacy standardowo zabezpieczyli miejsce, odłączyli zasilanie w pojeździe i wsparli policję w pokierowaniu ruchem. Działania przebiegały bardzo sprawnie, cała akcja trwała nieco ponad godzinę.

red.

Wtargnęli do mieszkania trzebniczanki. Teraz zgłosili się na policję

Dwóch mężczyzn w zeszły poniedziałek wtargnęło do prywatnego mieszkania w Trzebnicy. Młoda kobieta usłyszała uderzenie klamki drzwi o lustro w szafie i zauważyła intruzów. Krzycząc udało jej się wypchnąć ich za drzwi. Nagrania z kamer zarejestrowały ich sylwetki. Gdy w internecie zamieszczono zrzuty z kamer, a mieszkańcy zaczęli informować gdzie intruzi mieszkają - postanowili zgłosić się na policję.

W poprzednim numerze gazety opisaliśmy całą historię. W poniedziałek (18 września) około godziny 12.30, pod dom przy ul. Witosa podeszło dwóch mężczyzn. Jeden w czerwonej koszulce i kolorowych krótkich spodenkach, drugi w białej koszulce i zielonych krótkich spodenkach. Ten drugi był dość charakterystyczny, bo miał wyraźny garb. Na nagraniach video, które otrzymała nasza redakcja widać, jak kierują się prosto do konkretnego lokalu, który znajduje się na I piętrze. (filmy możesz zobaczyć na portalu nowagazeta.pl).

- Około 11.00 wyszłam na zakupy. Gdy wróciłam do domu, postawiłam torbę w kuchni i poszłam do sypialni się przebrać. Wtedy usłyszałam taki głos, jakby metal uderzył o szybę. Później okazało się, że sprawcy otwierając drzwi nie wiedzieli, że w rogu stoi szafa z lustrem i to o nią uderzyła klamka - opowiadała nam roztrzęsiona Natalia.

- Oni, jak usłyszeli ten dźwięk, pewnie się wystraszyli i dlatego przycupnęli, a właściwie jakby ukryli się przy szafie. Zapytałam czy ktoś tu jest, ale siedzieli cicho i się nie odzywali. Byłam w samej bieliźnie, ale z tych nerwów wyszłam do



Wtargnęli do prywatnego mieszkania

przedpokoju i zobaczyłam dwa cienie postaci. Oni nie zauważyli, że mam lampę, która zapala się samoczynnie. Jak ich zobaczyłam zaczęłam krzyczeć. Pytałam co oni tu robią, kto im pozwolił wejść, kazałam im się wynosić. Ale nie chcieli wyjść, tylko coś do siebie bełkotali - mówiła nam młoda trzebniczanka i dodała:

- Ja jestem drobna, ale chyba pod wpływem adrenaliny wstąpiła we mnie jakaś siła i złość, i zaczęłam ich wypychać z mieszkania. Próbowali przytrzymywać drzwi. Krzyczałam, że tu są kamery i że policja już tu jedzie. To ich pewnie spłoszyło, bo w końcu udało się ich wypchnąć i zamknąć drzwi. Wtedy

zobaczyłam, że w drzwiach nie ma klucza, bo leży na stole w pokoju. Ale usłyszałam, że zbiegają po schodach, wtedy szybko pobiegłam po klucz i przekręciłam zamek. Byłam roztrzęsiona. Łzy same mi leciały po policzkach, chyba powoli docierało do mnie, co mogło się wydarzyć. Oni byli obrzydliwi, patrzyli na mnie, coś się naradzali, ale chyba cała sytuacja ich zaskoczyła - relacjonowała zdarzenie Natalia.

Trzebniczanka przypomniała sobie, że na posesji są kamery, które zamontował sąsiad. Udało jej się pozyskać nagranie. Wieczorem zamieściła zrzut z nagrań i post na FB na jednej z grup dyskusyjnych.

Odzew był ogromny. Mieszkańcy rozpoznawali mężczyzn. Wskazywali, gdzie mieszkają i podali, że są to obcokrajowcy. Nasza redakcja również zamieściła post na FB i artykuł opisuujący wydarzenie oraz nagrania z kamer. Trzebniczanka zgłosiła też zeznania na policji.

Gdy poprzedni numer gazety poszedł do druku, do naszej redakcji zadzwonił mężczyzna, który łamaną polszczyzną zaczął mówić, że jest Bułgarem i że jego bracia nic nie zrobili. Dodał, że oni nic nie kradną. Mówił, że mieszka i pracuje tu od 26 lat. Gdy zapytaliśmy dlaczego w takim razie mężczyźni weszli do prywatnego mieszkania i nie chcieli go

opuścić, najpierw chciał dowodów, a po chwili oznajmił, że jego bracia szukali księgowej i... pomylili drzwi. Zapytaliśmy czy zgłosili się na policję, aby wyjaśnić sprawę? Odpowiedział, że będzie jechał na policję. Potem zaczął mówić, że ta dziewczyna jest chyba nienormalna. Twierdzi, że oni pukali do drzwi, ale nikt nie odpowiadał. Ponownie mówił, że oni nic nie kradną i dodał, że kradnie się w nocy, a nie w dzień. Mężczyzna był mocno wzburzony. Pytał, jakim prawem dziewczyna zamieściła ich zdjęcia, "straszył" sądami i policją.

Pojechaliśmy na miejsce. W pobliżu nie zauważyliśmy żadnego biura księgowej. Na drugi dzień z naszą redakcją skontaktowała się poszkodowana mieszkanka. Powiedziała, że noc spędziła u znajomych, bo bała się nocować w domu. Mówiła, że po południu zadzwonił do niej policjant, który powiedział, że mężczyźni zgłosili się na policję i że lepiej będzie, gdy usunie zdjęcia z internetu. Mieszkanka była zdziwiona i pytała, czy policja tak od razu wierzy im na słowo? Jakim prawem wtargnęli do jej mieszkania, dlaczego się nie odzywali, gdy pytała, tylko schowali się w kącie? Przyznała, że nie ro-

zumie działania policji. Dodała, że od mieszkańców dostała sporo wiadomości. Wskazano w nich, że ponoć oni już wchodzili na inne posesje. Mówiła, że gdy ktoś ich nakrył, to też tłumaczyli, że się pomylili, że nie wiedzieli itp.

Kobieta postanowiła udać się do prokuratury. Złożyła tam zeznania i poprosiła o objęcie postępowania nadzorem. Na policję przekazała też dokładny opis zdarzenia i szereg innych dowodów.

Tymczasem w komentarzach internauci wskazywali, że to znany schemat działania. Pisano, że oni próbują wchodzić do mieszkań lub na posesje, a gdy ktoś ich zauważy, to wtedy opowiadają, że to pomyłka i że szukają np. "księgowej". Jeśli to prawda, to organom ścigania może być trudno udowodnić jakie mieli zamiary, gdy weszli do cudzego mieszkania.

Daria Szydłowska, rzecznik trzebnickiej policji potwierdziła, że mężczyźni sami zgłosili się na policję i że funkcjonariusze posiadają ich dane osobowe. Dodała, że wydział kryminalny dalej prowadzi postępowanie wyjaśniające, ale na tym etapie nie można wskazać, jak się ono zakończy.

DD

FIRMY NASZEGO POWIATU

Zmienili profil produkcji. Postawili na winiarstwo

Ten rok jest szczególny w historii Winnicy Zakrzewo. Jej wina od teraz mogą kupować klienci indywidualni. Winnica znajduje się w małej miejscowości Zakrzewo koło Piotrkowic w Gminie Prusice. Została założona przez inżyniera ogrodnictwa Konrada Tarbaja i jego rodzinę. W rozmowie z nim dowiedzieliśmy się, jak powstawała winnica, jak wytwarzane jest w niej wino i jakie są jego rodzaje, oraz dlaczego tak dobrze winiarstwo rozwija się na terenie powiatu trzebnickiego.

Kiedy winnica rozpoczęła działalność?

Pierwsze nasadzenia zostały wykonane w 2016 roku. Przez dwa lata testowaliśmy czy winorośle będą dobrze rosły w Kotlinie Żmigrodzkiej. Na początku powierzchnia upraw miała 50 arów. Potem powiększyliśmy areał do 1,20 ha. Pierwsze zbiory mieliśmy po trzech latach od momentu nasadzenia, bo tyle potrzebują winorośle, aby zacząć owocować. Mieliśmy na początku jednego odbiorcę. Potem w miarę powiększania powierzchni upraw zbiory zaczęły być coraz większe i zaczęliśmy wchodzić na lokalny rynek powiatu trzebnickiego.

Na czym polegało testowanie odmian?

Jesteśmy jedną z nielicznych winnic w powiecie trzebnickim usytuowaną na płaskim terenie. Testowaliśmy te odmiany, które są odporne na przymrozki. Wybraliśmy odmiany często spotykane na Podkarpaciu, bo tam są często chłodne wiosny. Te odmiany to Regent, Solaris, Bianca, Jutrzenka. Jeszcze mamy Hibernala, Marechal Foch i Marquette. W następnych latach planujemy powiększenie areału o odmiany szlachetne: Rieslinga, Chateau, Pinoty. Obecnie wszystkie posadzone odmiany są hybrydami.

Co to są hybrydy?

Hybryda to jest podstawowa odmiana. Najczęściej jest to mieszaniec dwugatunkowy odmian szlachetnych i posiada ich cechy. Odmiany szlachetne to takie, które nie miały żadnych szczepień.

Czy one są lepsze od odmian nieszczepionych?

Dla mnie jako winiarza niekoniecznie, ale dla osób bardziej zajmujących się tematem, będących smakoszami, degustatorami, wina z odmian szlachetnych są najlepsze. Jednak w rzeczywistości to, jak dobre jest wino, zależy od tego, jak winiarz je zrobi. Tak naprawdę z hybryd można uzyskać bardzo dobre wino, które będzie otrzymywać wiele medali w różnych konkursach. Odmiany hybrydowe są o tyle lepsze, że są bardziej zdrowe, odporniejsze na choroby, mniej wymagają zabiegów chemicznych. Są też bardziej plenne.

Czyli stosuje Pan jakąś chemię? Czy również nawozi Pan winorośla?

Nawożenie musimy stosować, ponieważ mamy winnicę na glebach słabych. Na przykład w Gmi-



FOT. WINNICA ZAKRZEWO

nie Trzebnica są gleby drugiej, trzeciej klasy. U nas są czwartej lub piątej. Bez nawożenia nie uzyskalibyśmy dobrego plonu. Muszą być wykonywane też opryski. Nie ma winnic w Polsce, poza ekologicznymi, które by nie musiały ich przeprowadzać. Nasz klimat jest coraz bardziej suchy, ale nadal mogą wystąpić porażenia szarą pleśnią bądź mączniakiem. Bez oprysków jeszcze się nie da.

Stosuje Pan opryski środkami syntetycznymi, chemicznymi, czy uzyskiwanymi w sposób naturalny?

Raczej syntetyczne. W ekologii nie idziemy, ponieważ koszty oprysków ekologicznych w Polsce są bardzo wysokie. Stosuje się je trochę w sadownictwie. Natomiast w winiarstwie jest nisza w produktach naturalnych ochrony roślin. Jest ciężko dostać na rynku polskim środki ekologiczne. Najczęściej trzeba je sprowadzać z Czech albo Niemiec.

Rozumiem, że to jest kwestia kosztów i ceny gotowego produktu. W naszym kraju nie ma popytu na wina droższe, ekologiczne?

Polskie wina generalnie są dosyć drogie. Wynika to z tego, że polskie winnice są młode. Wina ekologiczne byłyby jeszcze droższe. Trudno jest je sprzedać. Odbiorcami mogłyby być tylko restauracje lub hotele. Przeciętny Kowalski nie byłoby stać, bowiem cena byłaby powyżej 100 zł. Chociaż są winnice w Polsce, które przechodzą na ekologiczność i mają wina z wyższej półki. Jednak jak rozmawiam z kolegami, przeciętny klient ich nie kupuje.

Wspomniał Pan, że Wasza winnica znajduje się na płaskim terenie. Zwykle są one zakładane na stokach.

Winnice znajdujące się na płaskim terenie w porównaniu do winnic na stokach mają to do siebie, że gdy są przymrozki wiosenne lub jesienne, to na stoku mroźne powietrze spływa do doliny, a na płaskim mogą powstawać zastoiska mrozowe. W tym roku mieliśmy po raz pierwszy taki problem, że na początku czerwca był przymrozek i można było zobaczyć, jak

nic w województwie dolnośląskim, a może nawet w całym kraju.

Z czego wynika to, że winnice w naszym powiecie tak dobrze się rozwijają?

Z dobrego klimatu. Można by rzec, że jest to klimat oceaniczny. Mamy wbrew pozorom ciepłe wiosny i długie ciepłe jesienie. U nas amplituda ciepła jest dużo wyższa w porównaniu do innych województw. Drugim bardzo dobrym obszarem do uprawy winorośli jest województwo lubuskie. Najlepszy obszar



FOT. WINNICA ZAKRZEWO

przez winnicę przymrozek przeszedł takim pasem przez jej narożnik. Trochę nam winorośla tam przymroziło. Na stokach to nie występuje, chociaż na niektórych winnicach w naszym powiecie występuje ten problem, ponieważ Wzgórz Trzebnickich charakteryzują się częstym występowaniem zastoisk mrozowych. Pomimo tego powiat trzebnicki jest numerem jeden najbardziej rozwijających się regionów, z największą liczbą win-

nic w województwie dolnośląskim, a może nawet w całym kraju.

Ma Pan winnicę usytuowaną na płaskim terenie. Dlaczego nie założył Pan jej na stoku?

Moja winnica jest w Kotlinie Żmigrodzkiej. W niej są tak samo dobre warunki do uprawy winorośli, jak na Wzgórzach Trzebnickich. Z wyjątkiem Doliny Baryczy. Co prawda ma też ciepły klimat, ale

jednocześnie wilgotny, co sprzyja rozwojowi chorób grzybowych. Porażenia pleśnią źle wpływają na jakość owoców i tym samym wina. Teren od Milicza do Rudy Żmigrodzkiej nie sprzyja uprawie winorośli.

Czyli suchy i ciepły klimat jest najlepszy dla działalności winnic?

Dokładnie. W Gminie Prusice, zwłaszcza w tym fragmencie Kotliny Żmigrodzkiej zwanym Równiną Prusicką, jest bardzo mało opadów deszczu w porównaniu np. do Wzgórz Trzebnickich, gdzie duże ilości opadów ściąga Odra. Opady ściąga też Barycz. Opady deszczu rozchodzą się wokół Równiny Prusickiej zwanej przez miejscowych trójkątem bermudzkim. Tu opadów jest bardzo mało. Przekłada się to na to, że winorośla i owoce są bardziej zdrowe od tych rosnących na Wzgórzach Trzebnickich. Mamy więcej słońca. Jedynie narażeni jesteśmy bardziej na przymrozki.

Gdzie najczęściej uprawia się winorośli?

W Europie najczęściej wytwarza się wino we Francji, Włoszech, Słowenii, Niemczech. Chociaż ostatnio Francja ogranicza rozwój winnic, ponieważ mają nadprodukcję wina. Ich winorośla w obecnym klimacie zaczynają się jak to mówią



FOT. WINNICA ZAKRZEWO

cię zbóż. Jest problem ze zmianą profilu na uprawę warzyw, ponieważ na tych glebach jest dużo kamieni. Warzyw nie można w takiej glebie uprawiać. Do tego w Gminie Prusice często występują susze. Około dziesięciu lat temu coraz więcej zaczęło być słyhać, że gdzieś tam w Polsce powstają winnice, że polski klimat sprzyja uprawie winorośli. Wtedy zacząłem się tym tematem interesować i z rodzicami stwierdziliśmy, że czemu by nie spróbować. W tamtych latach było jeszcze mało informacji o prowadzeniu winnic, było ich niewiele, więc był problem z korzystaniem z doświadczeń innych osób. Był też problem z zakupem sprzętu. Jednak małymi krokami zaczęliśmy iść do przodu. Pierwszy materiał nasadzeniowy kupiliśmy w Jasle w pierwszej w Polsce szkółce winiarskiej. Zasadziliśmy pierwsze 30 arów. Po roku okazało się, że rosną bardzo dobrze. W drugim mieliśmy już pierwsze zbiory. Wino z nich okazało się bardzo dobrej jakości. Stwierdziliśmy, że idziemy do przodu i sadzimy kolejne. Co roku sadziliśmy kolejne 20 lub 30 arów.

Na rynku jest dużo różnych win. Jak odnajdujecie się na nim ze swoją ofertą?

Rynek polski nie jest jeszcze nasycony krajowym winem. W większości w Polsce można spotkać wino importowane. Małymi krokami zaczęliśmy szukać odbiorców, wystawiając się na festynach, dożynkach, jakiś innych lokalnych imprezach. Zaczęliśmy też się reklamować w mediach społecznościowych. Byliśmy pierwszą winnicą w Gminie Prusice, więc pierwszymi klientami byli jej mieszkańcy. Obecnie wychodzimy z ofertą coraz dalej. Jest kilka restauracji, którym sprzedajemy nasze wina. Są zadowolone ze współpracy.





FOT. WINNICA ZAKRZEWO

🗨️ Czym różni się wino polskie od zagranicznych?

Prawie we wszystkich winnicach w Polsce winogrona zbierane są ręcznie. Pozwala to od początku selekcjonować grona. Do produkcji trafia więc najlepszy materiał. Są to wina świeże. Są doglądane, dopieszczane pod każdym względem. Charakterystyczne dla polskich win jest to, że są delikatne, orzeźwiające, bardzo dobrej jakości. W krajach zachodnich zbiór winogron jest zmechanizowany. Przez to do produkcji trafiają też winogrona porażone przez choroby. Polska jest krajem numer jeden w produkcji win musujących. To dlatego, że produkcji takich win sprzyja nasz klimat. Muszą mieć bowiem lekką kwasowość, a w naszym klimacie uzyskujemy ją. Jeszcze przed II wojną światową regionami prądującymi w produkcji win musujących były Champań w Francji i ówczesna Zielona Góra. Przejmując ziemie zachodnie przejęliśmy również bardzo dobry region do produkcji takich win.

🗨️ Jak wygląda w Pana winnicy proces produkcji win?

Zbiór rozpoczynamy we wrześniu. Dla odmian wcześniej dojrzewających jest to pierwsza połowa września, a dla późniejszych druga, nawet październik. Potem następuje selekcja gron. Są przerabiane jeszcze tego samego dnia. Nie mogą czekać, ponieważ mogą się utlenić. Trafiają na młynkoodszypułkownicę. Jest to maszyna, która oddziela szypułki od jagód. W przypadku win białych miazga trafia do prasy, na której uzyskiwany jest sok. Przez dobę znajduje się w zbiorniku, gdzie odbywa się sedymentacja. W jej trakcie zawiesiny powstające podczas tłoczenia osadzają się na dnie zbiornika. Potem odcągamy czysty sok do innego zbiornika i zaszczepiamy szlachetny-

mi drożdżami. Sok następnie fermentuje około miesiąca. Natomiast czerwone winogrona po oddzieleniu od szypułek trafiają do kadzi maceracyjnych, aby sok nabrał koloru ze skórek. Następnie po tygodniu są wylaczane na prasie, a sok przelewany do zbiorników fermentacyjnych. Fermentacja trwa półtora miesiąca. Następnie przez dwa tygodnie jest poddawany fermentacji jabłkowo - mlekowej, która nadaje winu delikatnej masłowości. Potem zatrzymujemy fermentację i wino zostawiamy do leżakowania. Rozlewamy je w czerwcu lub lipcu, wina białe już nawet w maju.

🗨️ Jaka jest różnica w produkcji win słodkich i wytrawnych?

Różnica między nimi polega na tym, że do produkcji słodkich używa się winogron bardzo dojrzałych, o wysokiej zawartości cukru. Winogrona wtedy trzeba pozostawić długo na krzewach. W Polsce jednak trzeba się liczyć z tym, że takie winogrona mogą być narażone na szare pleśnie, bowiem w drugiej połowie września pogoda bardzo często zmienia się na bardzo wilgotną. Przy winie wytrawnym fermentacja doprowadzona jest do samego końca. Drożdże rozkładają cały cukier. Przy produkcji win słodkich w odpowiednim momencie trzeba zatrzymać fermentację.

🗨️ Kto z rodziny wraz z Panem ją prowadzi?

Prowadzę ją z rodzicami, siostrą i narzeczoną. Mamy lokalnych, sezonowych pracowników.

🗨️ Czy w Waszej winiarni jest możliwość testowania win?

Tak, jest taka możliwość. Mamy również w winiarni sklep. Zapraszamy.

**🗨️ Rozmawiał
Tomek Nawrot**

Po artykułach o Annie Morawieckiej policja wzywa na przesłuchania dziennikarzy NOWej i Wyborczej

🗨️ Wrocławska policja przesłuchuje dziennikarzy "Wyborczej" i "NOWej gazety trzebnickiej" w sprawie artykułów dotyczących zatrudnienia Anny Morawieckiej, siostry premiera Morawieckiego na fikcyjnym stanowisku w Urzędzie Miejskim w Trzebnicy. Obie gazety obszernie opisywały tę sprawę.

O przesłuchaniu poinformowała Gazeta Wyborcza. We wtorek, 19 września, przesłuchany został Daniel Długosz, redaktor naczelny NOWej gazety trzebnickiej. Co ciekawe, jest on traktowany jako potencjalny przestępca, bo w przesłuchaniu wykorzystano procedurę, stosowaną podczas przesłuchiwanie świadka, którego status może zmienić się na podejrzanego. W czwartek na przesłuchaniu stawiał się też Marcin Rybak, dziennikarz gazety "Wyborczej".

W "Gazecie Wyborczej", w czwartek ukazał się materiał Marcina Rybaka zatytułowany "Dziennikarze przesłuchiwani przez policję po tekstach o siostrze premiera Morawieckiego" opisujący tę kontrowersyjną sprawę.

Rybak przypomina w swoim artykule, że w okresie zatrudnienia Anny Morawieckiej w Urzędzie Miejskim w Trzebnicy nikt nie widział jej w biurze, nie ma również śladów jej aktywności zawodowej, a zatrudnienie było utrzymywane w tajemnicy. Burmistrz Marek Długozima zapewnia, że siostra premiera pracowała naprawdę, jej praca polegała na organizowaniu finansowania odwiertu w poszukiwaniu źródeł wód geotermalnych oraz pomocy przy staraniach gminy o status uzdrowiska, jej pensja wynosiła 3305 zł brutto, czyli 2,4 tys. zł netto. Zrezygnowała z tej pracy z ważnych przyczyn zdrowotnych.

Dalej przypominał, że: "Mateusz Morawiecki powiedział, że nasza publikacja to 'kalumnie' i zapowiedział, że sprawa skończy się w sądzie. Anna Morawiecka również zapowiedziała proces. Poinformowała też, że złożyła zawiadomienie do prokuratury."

Dziennikarz pisze dalej, że przeciwko autorom artykułów skierowano prywatny akt oskarżenia o pomówienie Anny Morawieckiej. Pierwsze posiedzenie sądu zapowiedziano na 20 października.



mały żądanie usunięcia tekstów. Jednocześnie podkreśla, że nie przesłano sprostowania ani wyjaśnień. Nie odpowiedziano również na pytania, które obaj dziennikarze zadawali. Za to dolnośląska Komenda Wojewódzka Policji, pod nadzorem Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu, wszczęła dochodzenie w sprawie rzekomego popełnienia przestępstwa przez Marcina Rybaka i Daniela Długosza, czyli autorów tekstu o Annie Morawieckiej. Zarzuca się im podanie do publicznej wiadomości informacji, które "mogłyby naruszyć chronione prawem interesy osób trzecich", czyli przestępstwo z ustawy prawo prasowe.

Z pism i pytań policji dziennikarze wywnioskowali, że chodzi o podanie informacji o miejscu zamieszkania siostry premiera. Jednak nie jest to tajemnica, bo ta informacja wielokrotnie pojawiała się w różnych mediach, a sama Anna Morawiecka podała ją w 2018 r. w ulotce wyborczej, w której opisywała historię swojego domu. Ulotka publikowana była w okresie, kiedy Morawiecka startowała w wyborach na burmistrza Obornik Śląskich i do dzisiaj można ją bez problemu znaleźć w internecie.

Policja zażądała od obu redakcji udostępnienia egzemplarzy gazet z pierwszym artyku-

łem o zatrudnieniu Anny Morawieckiej. W kolejnym piśmie policja pytała o reakcję redakcji na pismo pełnomocniczki Morawieckiej, żądające usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych.

- To dość dziwne, że policja o to pyta, bo przecież Pani Morawiecka złożyła prywatny akt oskarżenia i sprawą ma się zajmować sąd - dziwi się Daniel Długosz.

"Wyborcza" napisała, że zadawano pytania, niektóre były zastanawiające: "Dopytywano, który ze współautorów odpowiadał za który fragment tekstu. Domagano się informacji kto redagował tekst. Padło też pytanie kto w 'Gazecie Wyborczej' decyduje o publikowaniu materiałów". Dziennikarz miał wyjaśniać również, dlaczego w tekście pojawiła się informacja o "Kornelówce", miejscu zamieszkania Anny Morawieckiej. Co ciekawe policja sama mogła sprawdzić, skąd w artykule znalazły się te informacje. Jak pisaliśmy wyżej, o wszystkim w internecie i na ulotkach informuje sama Morawiecka.

W tekście Marcina Rybaka znalazło się również stanowisko mecenas Piotra Rogowskiego, szefa działu prawnego "Gazety Wyborczej":

- Działania pani Morawieckiej, siostry premiera jawią się jako małostkowy odwet na dzien-

nikarzach, którzy opisali kontrowersyjne i wymagające publicznej debaty wydarzenia z jej udziałem - komentuje mecenas Piotr Rogowski, szef działu prawnego "Gazety Wyborczej".

- Nękanie dziennikarzy donosami, policją, prokuraturą i sądami to już standard w wykonaniu tzw. dobrej zmiany, która nie akceptuje wolnej prasy i niezależnego, krytycznego dziennikarstwa. O ile sama małostkowość działań podjętych przez panią Morawiecką jest godna politowania, to skandaliczny wymiar ma próba karnego sankcjonowania dziennikarzy za podanie informacji, które od dawna są w przestrzeni publicznej, głównie za sprawą samej pani Morawieckiej - kontynuuje mecenas.

Piotr Rogowski podkreśla, że zastraszanie dziennikarzy, "to typowa pod rządami PiS forma utrudniania krytyki prasowej i ograniczania dziennikarskich swobód". Ma to jasno dać do zrozumienia mediom, że mają "siedzieć cicho" i takich i podobnych spraw nie dotykać. Jednocześnie pojawia się sugestia o wystosowanie apelu do policji i prokuratury, aby nie dawali się wykorzystywać władzy do prywatności. Natomiast pani Morawiecka, jeśli ma pretensje do prasy, powinna swoje stanowisko przedstawić na konferencji prasowej.

🗨️ MS

Żmigrodzki wysyp kandydatów do sejmiku. Mamy kolejne dane

Kilka dni temu nasza redakcja ujawniła, że aż 23 osoby z naszego powiatu chcą zostać posłami. Okazało się też, że część z nich nie kandyduje z naszego okręgu, tylko np. z Bydgoszczy czy Chrzanowa. Okazuje się, że takich osób jest więcej. Z rozmów z nimi wynika, że ktoś je namówił do kandydowania i to nie ze swojego okręgu, a one same nie bardzo wiedzą dlaczego tak jest.

Na rekordową liczbę kandydatów z Gminy Żmigród w wyborach do sejmiku trafiliśmy przypadkiem. Nasza redakcja chciała sprawdzić, ile mieszkańców z naszego powiatu kandyduje w wyborach do sejmiku czy senatu. Wydawało się, że sprawdzenie będzie proste, bo nasz powiat to okręg nr 3, który obejmuje Wrocław i ościenne powiaty. Zaczęliśmy przeglądać zarejestrowane listy i miejscowości, które muszą być podane przy nazwiskach kandydatów.

Skorzystaliśmy ze specjalnej wyszukiwarki. Wpisując nazwisko lub miejscowość, każdy w prosty sposób może sprawdzić, kto gdzie kandyduje.

Szturm na sejm

Zupełnie przez przypadek, po wpisaniu nazwy Żmigród, wyskoczyły nam nazwiska osób, które do sejmiku kandydują, ale okazało się, że nie z okręgu nr 3, tylko z Bydgoszczy czy Chrzanowa. Sprawa zrobiła się jeszcze ciekawsza, gdy zauważyliśmy, że startują z list tego samego ugrupowania co starosta Małgorzata Matusiak, czyli z listy: „Bezpartyjni Samorządowcy”. Zaczęliśmy sprawdzać, kim są. Okazało się, że niektóre osoby, to emerytki. Działają na terenie gminy w stowarzyszeniach Klubu Seniora Humorek i Złota Jesień.

I tak w okręgu nr 4 czyli tego, który obejmuje Bydgoszcz i powiaty wokół miasta, na listach „bezpartyjnych” odnajdujemy Reginę Bodzek ze Żmigrodu. Z tego terenu i z tego samego ugrupowania kandydują też Maria Kula i Daniela Węglowska. Obie również ze Żmigrodu. Z Bydgoszczy, z tego samego ugrupowania będzie też kandydował kolejny mieszkaniec naszego powiatu. To Łukasz Szewczak z Ligoty Pięknej.

Bezpartyjni Samorządowcy postanowili też wystawić w wyborach mieszkankę Żmigrodu. To Katarzyna Janik, która wystartuje z okręgu nr 12 czyli... z Chrzanowa w Małopolsce.

Sprawdzamy dalej. W okręgu nr 15, który swym zasięgiem obejmuje Tarnów i część powiatów z Małopolski.... zauważyliśmy Magdalenę Juzyszyn z Trzeb-



Starosta Małgorzata Matusiak i żmigrodzkie kandydatki do sejmiku, które startują z... Bydgoszczy. Z przodu od lewej Daniela Węglowska i Maria Kula, z tyłu Regina Bodzek

nicy. W okręgu nr 23 czyli w regionie, który obejmuje Rzeszów, Tarnobrzeg i sporą część powiatów województwa podkarpackiego startuje Marek Gołębicki z Ligoty Pięknej.

Udało nam się dodzwonić do Daniela Węglowskiej, Reginy Bodzek i Marii Kula ze Żmigrodu. Zapytaliśmy dlaczego zdecydowały się na kandydowanie z Bydgoszczy. Pytaliśmy, czy ktoś je do tego namówił i dlaczego nie chciały, aby sąsiedzi mogli na nie głosować?

Co tu powiedzieć?

Węglowska, wyraźnie zakłopotana, najpierw powiedziała, że sama nie wie, że tak jakoś wyszło. Dopytywana o powody takiej decyzji odparła, że nie chce mówić na ten temat.

Również Maria Kula nie chciała odpowiadać na pytania, ale gdy zauważyliśmy, że to przecież ważna informacja dla wybor-

ców odpowiedziała krótko, że 6 lat spędziła w Bydgoszczy i że to jej ukochane miasto, po czym podziękowała i rozłączyła telefon.

Regina Bodzek była bardziej rozmowna. Gdy zadawaliśmy pytania, sama się śmiała z tej sytuacji i przyznała szczerze, że nie wie, dlaczego startuje z tak dalekiego okręgu. Powiedziała, żeby zapytać Panią Gosię. Domyśliśmy się, że chodzi o starostę Małgorzatę Matusiak, która startuje z tego samego ugrupowania, ale dla pewności dopytaliśmy, czy to starosta wyznaczyła jej Bydgoszcz? Pani Regina odpowiedziała, że tak, że oni tak zadecydowali. Zapytaliśmy, kim są ci „Oni”? Wyjaśniła, że to Gosia z Pauliną i Aśką. Domyśliśmy się, że może chodzić o urzędniczki ze starostwa.

Jest jeszcze jedna ciekawostka. Na oficjalnych danych Państwowej Komisji Wyborczej przy nazwisku Węglowskiej i Bodzek wpisano, że z zawodu są nauczycielkami. Jednak mieszkankę Żmigrodu twierdzi, że to nieprawda.

Zadzwoniliśmy jeszcze raz do Reginy Bodzek. Powiedziała, że jeśli tak jest napisane, to jest to pomyłka. Dodała, że pani Kula jest nauczycielką, a ona krawcową, ale tego zawodu nie wykonywała. Przez długi czas była listonoszem.

Z Danielą Węglowską, mimo kilku prób, nie udało nam się połączyć, ale nasz rozmówca zapewniał, że ona pracowała w księgowości i twierdzi, że nauczycielem nie była.

Uderz w stół

Po naszej publikacji otrzymaliśmy kilka kolejnych wiadomości. Nasi rozmówcy twierdzą, że dane o zawodzie przy niektórych kandydatkach są nieprawdziwe. Podali też, że w 2019 roku z tego samego ugrupowania do sejmiku startowała Paulina Kazińska z miejscowości Kędzie. Pokazali nam, że wtedy też przy jej nazwisku podano zawód nauczyciel, a w rzeczywistości nie

jest ona nauczycielką. Dzisiaj Kazińska pracuje w trzebnickim starostwie.

Co ciekawe po naszej publikacji dość dziwny post zamieściła starosta Małgorzata Matusiak, która również kandyduje do sejmiku z tego ugrupowania. Matusiak zrobiła sobie zdjęcie w towarzystwie emerytek, z którymi rozmawialiśmy czyli z paniami: Bodzek, Kulą i Węglowską i napisała:

“Apelujemy do MIESZKAŃCÓW! Strzeżcie się oszustów działających metodą na wnuczek, babcię, posłankę czy dziennikarza. Trzeba oddzielać prawdę od fałszu, przyjaciół od wrogów a czarne od białego. Są wokół nas ludzie, którzy są gotowi na wszystko w imię partykularnych interesów. A tak na marginesie, pozdrawiamy Bydgoszcz. Kochamy to miasto Bo Polska jest jedna! NIE DZIELIMY! ŁĄCZYMY!”

Co chciała przekazać starosta? Czyżby do Pań dzwoniły jakieś osoby, które podawały się za dziennikarzy? Tego nie wiemy, ale post jasno pokazuje, że starosta doskonale wiedziała, że jej koleżanki, startujące z tej samej listy partyjnej, kandydują nie z okręgu, w którym leży powiat trzebnicki, ale właśnie z Bydgoszczy. Stąd pewnie fragment “pozdrawiamy Bydgoszcz”.

Nasi rozmówcy wskazują, że jest takie stare przysłowie: “uderz w stół, a nożyce się odezwą” i mówią, że tak jest właśnie w tym wypadku.

Kolejni spadochroniarze

Ale to nie koniec. Po naszej publikacji otrzymaliśmy wiadomość, że nie wykryliśmy wszystkich osób, które jako “spadochroniarze” kandydują do sejmiku, ale nie ze swojego okręgu. Nie byliśmy już zdziwieni, gdy okazało się, że to kolejne osoby z gminy Żmigród, a dokładniej z Kancelarzowic. To Agata Kobyłska i Janina Kubik.

Obie Panie wskazują, jako zawód wpisały: pracownik biurowy. Obie kandydują z ugrupowania Bezpartyjni Samorządowcy i obie startują z Bydgoszczy, a nie z powiatu trzebnickiego. Udało nam się ustalić, że Janina

Kubik, to żona sołtysa Kancelarzowic. Nie mieliśmy do niej numeru telefonu, ale znaleźliśmy telefon do sołtysa.

Zadzwoniliśmy. Telefon odebrał Andrzej Kubik. Powiedzieliśmy w jakiej sprawie dzwoniśmy i zapytaliśmy czy możemy prosić do słuchawki małżonkę. Sołtys odpowiedział, że jej nie ma. Zapytaliśmy co sądzi o kandydowaniu żony do sejmiku. Wtedy powiedział, że nie wnika w te szczegóły, po chwili dodał, że żona z nim nie rozmawia. Zapytaliśmy czy może nam podać numer telefonu do małżonki, ale wtedy odpowiedział, że on numeru nie zna.

Mimo kilku prób nie udało nam się połączyć z Agatą Kobyłską. Spróbowaliśmy za to porozmawiać z Katarzyną Janik ze Żmigrodu, która również startuje z listy tego samego ugrupowania, ale w Małopolsce, a dokładniej w Chrzanowie.

Gdy udało nam się z nią połączyć i powiedzieliśmy w jakiej sprawie dzwoniśmy, nie dała dojść do słowa. Dopytywała skąd mamy jej telefon, a gdy powiedzieliśmy, że po prostu mamy i że to nie jest najważniejsze, dalej nie ustępowała. Proszę powiedzieć kto przekazał telefon, proszę podać nazwiska mówiła. Wspomniała coś o RODO, ale wtedy zauważyliśmy, że jest przecież osobą publiczną, bo zdecydowała się kandydować z Chrzanowa. Dodał, że dzwoniśmy właśnie w tej sprawie, ale odpowiedziała, że jak jej nie powiemy kto dał nam telefon, to ona też nic nie powie. Po chwili rozłączyła się. Próbowaliśmy dzwonić ponownie, ale telefonu już nie odebrała. Nie odpisała także na pytania, które wysłaliśmy SMSem.

Tymczasem nasza redakcja otrzymała nieoficjalną wiadomość, że Janik niedawno dostała pracę w starostwie. Próbowaliśmy ustalić czy to prawda.

Rozmowy ze żmigrodzkimi kandydatkami do sejmiku były dość dziwne. Wydawało się nam, że są mocno zaskoczone naszymi pytaniami, jakby sądziły, że sprawa się nigdy nie wyda. Nie wiemy czy prowadzą jakąkolwiek kampanię wyborczą, czy raczej ich kandydatury wystawiono na tak zwaną “sztukę”. Nie kandydują ze swojej gminy i powiatu. Ile dostaną głosów? Przekonamy się po wyborach.

Daniel Długosz

Uważaj na jeżozwierza. Trzeba go uratować

Od dwóch jeżozwierząt, uciekinierach z minizoo w Morzęcinie, pisaliśmy w 35 numerze naszej gazety. Sprawa nadal jest aktualna, bo jedno ze zwierząt nadal żyje jest na wolności. Jeżozwierz nie jest groźny. Właściciel chce go odzyskać.

Pod koniec czerwca z minizoo w Morzęcinie uciekły dwa jeżozwierze. Właściciel bardzo chciał je odzyskać, ale tłumaczył, że dokąd na polach jest kukurydza, będzie to praktycznie niemożliwe. Zwierzęta chowają się w kukurydzy, mają co jeść, a w chwili zagrożenia potrafią momentalnie wykopać głęboką norę.

Jeżozwierze były widywane to tu, to tam. Jeden z nich przebywał w okolicy Trzebnicy, drugi zawędrował pod Wołów. Dzi-

sia już wiemy, że ten drugi zginął pod kołami samochodu. Zwierzę przebywające w pobliżu Trzebnicy żyje, jest nadzieja, że kiedyś wróci do domu.

Przypominamy, że zwierzę nie jest niebezpieczne. Informacje, że jeżozwierze strzelają kółkami to mit. One tylko potrafią się nastroszyć. Do ataku mogłaby je sprowokować jedynie długa pogoń bez możliwości ucieczki.

Właściciel bardzo prosi każdego, kto spotka jeżozwierza na naszym terenie, o powia-

domienie policji. Zapewnia, że zwierzęta nie są niebezpieczne. Nie wolno robić im krzywdy.

Kiedy temperatura spadnie i ziemia zacznie marznąć, jeżozwierz będzie szukał schronienia. Jeżeli wejdzie do pomieszczenia, to należy go tam zamknąć i powiadomić policję lub minizoo Alpaki Przytulaki w Morzęcinie. Zwierzę zostanie natychmiast zabrane.

MS

Otworzyli drzwi i pomogli w transporcie

Oficer prasowy KP PSP w Trzebnicy Dariusz Zajączkowski informuje, że 24 września o godzinie 14:59 straż pożarna otrzymała wezwanie do jednego z budynków mieszkalnych. Po przyjeździe okazało się, że w mieszkaniu na 4 piętrze znajduje się osoba, która nie może o własnych siłach otworzyć drzwi. Na polecenie lekarza otworzono drzwi wejściowe przy użyciu wyważarki hydraulicznej i udzielono pomocy w transporcie osoby poszkodowanej do karetki pogotowia.

red.

~ Odeszli ~

TRZEBNICA

12 września zmarła
Śp. Rachela Pietrzyk
żyła 93 lat

18 września zmarła
Śp. Helena Pop
żyła 91 lat

20 sierpnia zmarł
Śp. Józef Zaborowski
żył 68 lat

24 września zmarła
Śp. Ewa Pałentka
żyła 47 lat

OBORNIKI ŚLĄSKIE

21 września zmarł
Śp. Jerzy Tomaszewski
żył 81 lat

ZAWONIA

19 września zmarł
Śp. Adam Jastrząb
żył 72 lata

W kadrze uchwycone i muzyką okraszone

Stowarzyszenie Mieszkańców "Dla Trzebnicy" zaprasza wszystkich mieszkańców gminy na koncert i wernisaż. Gwarantowane najwyższej jakości doznania artystyczne!

Zaproszeni są wszyscy mieszkańcy! Wydarzenie odbędzie się w piątek 29 września o godzinie 19:00 w Hotelu Nowy Dwór.

W programie otwarcie wystawy fotografii autorstwa Anny Pietrzyk zatytułowanej "Trzebnickie sołectwa w kadrze uchwycone i muzyką okraszone", prezentującej artystyczne zdjęcia 20 spośród 41 miejscowości naszej gminy.

Aby dopełnić wrażeń artystycznych wernisaż uświetni koncert Izabela Możdżeń Band.

Wstęp bezpłatny. Organizatorzy gwarantują doskonałą atmosferę i miłe towarzystwo.

red.

Co robi władza?

**Robert Lewandowski,
Burmistrz Żmigrodu**

Dzisiaj weźmie udział w sesji rady miejskiej. Dzisiaj będzie przyjmował interesantów, będzie również na otwarciu inkubatora DAWG oraz dniu seniora. W sobotę uda się na charytatywną Galę Boks w Żmigrodzie, a w niedzielę weźmie udział w Święcie Karpia. Nowy tydzień zacznie od rady technicznej. We wtorek weźmie udział w złotych godach. W planach na środę ma spotkanie integracyjne Rady Seniorów Powiatu Trzebnickiego, przyjmie też interesantów.

opr.red

IZABELA MOŹDŻEŃ BAND
ZAGRAJĄ PRZEBÓJE LAT '80

29
WRZEŚNIA
2023

ZOBACZYMY WYSTAWĘ ZDJĘĆ SOŁECTW:
Będkowo
Boleścin
Brochocin
Brzezie
Głuchów Górny
Jaszyce
Kobylice
Koniowo
Księginice
Kuzniczyso
Małczów
Marcinowo
Masłowice
Masłów
Nowy Dwór
Raszów
Rzepotowice
Świątniki
Taczów Wielki
Węgrzynów

**TRZEBNICKIE
SOŁECTWA
W KADRZE UCHWYCONE
I MUZYKĄ OKRASZONE**

ORGANIZATOR WYDARZENIA

STOWARZYSZENIE
MIESZKAŃCÓW
DLA TRZEBNICY

ZAPRASZAMY
MIESZKAŃCÓW NA
WYJĄTKOWY WIECZÓR

HOTEL NOWY DWÓR
START GODZINA 19:00

WSTĘP WOLNY

CZĘŚĆ 1

Gala boks w Żmigrodzie

Organizatorzy serdecznie zapraszają na I Charytatywną Galę Boks w Żmigrodzie. Cały dochód z wydarzenia przebiegającego pod hasłem: "Walczy my dla Kacperka Laskowskiego" będzie przeznaczony na leczenie 10-letniego chłopca.

Żmigrodzka Gala Boks "Walczy my dla Kacperka Laskowskiego" odbędzie się w sobotę, 30 września w hali sportowej przy ul. Sienkiewicza 6 w Żmigrodzie. Start o godzinie 19:00.

Trwa sprzedaż biletów w cenie od 30 zł, rezerwacje telefoniczne pod nr 790 892 662.

100% zysku z gali zostanie przekazane Rodzicom 10-letnie-

go Kacperka Laskowskiego na jego dalsze leczenie w związku z powikłaniami po przeszczepie szpiku kostnego.

MS

W programie

- * 12 walk bokserskich
- * aukcja charytatywna
- * występy artystyczne

**WALKA
WIECZORU**
I ŻMIGRODZKIEJ GALI
BOKSU

Mariusz Wach VS Konrad Bartosiak

FOT. ARCHIWUM GALI BOKSU

Całe życie w rytmie bluesa

Tadeusz Bogucki urodził się w muzycznej rodzinie. Największą jego miłością jest blues. Jest autorem i wykonawcą wielu utworów. Związany jest z kilkoma zespołami grającymi dobrą muzykę. Blues Menu, którego jest założycielem obchodzi swój 25. jubileusz. Z Tadeuszem rozmawiamy o jego fascynacji, o tworzeniu i życiu w rytmie bluesa.

NOWa: Muzyka jest w Tobie?

Tadeusz Bogucki: - No jest, jest. Pochodzę z takiej muzycznej rodziny. W domu zawsze była muzyka, grał ojciec, grał dziadek, ciotki. Podczas wspólnych uroczystości, np. wigilii, wszyscy grali, śpiewali. Ojciec od małego uczył nas grać na gitarze, mandolinie, różnych instrumentach. Stąd takie moje pasje. Muzyka we mnie siedzi.

Pamiętasz te pierwsze lata?



Blues Menu w obornickim domu kultury - 2004 r.



W Jaworzynie - 2005 r.

- Na początku grałem tylko z braćmi. Bracia byli starsi ode mnie, grali w zespole Synowie Euterpe, takim jeszcze big beatowym, a ja razem z nimi. Zaczynaliśmy grać już też własne utwory. Byliśmy dwa razy w Kudowie, dostaliśmy I miejsce za tekst, za aranżację. W Trzebnicy też były przeglądy, tzw. gitariady, w nich też graliśmy. Nie byliśmy zresztą jedyni - był tu taki bardzo dobry zespół, XK 68. A przed XK byli Jupitery. Miałem może 10 lat jak grali w Obornikach Śląskich na gitariadzie i do dzisiaj pamiętam ich występ.

Można powiedzieć, że muzyka miała duży wpływ na twoje wychowanie?

- Wyrosłem na muzyce. Słuchając jako dziecko i młody człowiek piosenek zagranicznych nie rozumiałem jeszcze słów, ale rozumiałem muzykę. Motyw muzyczny to coś, co dociera jako pierwsze, tekst jest dalej. Tłumaczyłem te teksty, właściwie nie było w nich nic nadzwyczajnego, a w połączeniu z muzyką chwyciło za serce i powstał przebieg. Takie "Truskawko-

jest niegłupi. Mam taki ulubiony utwór, "Hi-De-Ho" zespołu Blood, Sweat and Tears. To jest tak piękny utwór, tam jest cały przegląd muzyki amerykańskiej. Tam jest blues, country, gospel. To mnie rozwała zawsze i bez końca. Tak na mnie działają też utwory Alana Price, który napisał muzykę do "Lucky Men". Takie utwory zapadają w serce.

Czy Twoje muzyczne dziedzictwo będzie kontynuowane?

- Mój syn też żyje muzyką. Gra na basie. Śmiejemy się, że to tak po dziadku, który grał na "basie dmuchanym", czyli tubie. Ja także długie lata grałem na gitarze basowej. Szkoda, że nie umiem grać na saksofonie. Saksofon zawsze mi się podobał, zamykam oczy i słucham jak gra. W Trzebnicy na saksofonie pięknie gra Daniel Kraus, na mojej czwartej płycie zagrał parę utworów. Był doskonały.



Zespół Pałacowo-Parkowy w Żmigrodzie - 2008 r.



Dziesięciolecie Blues Menu w Obornikach Śląskich - 2008 r.

Zaczynałeś z braćmi, a co było potem?

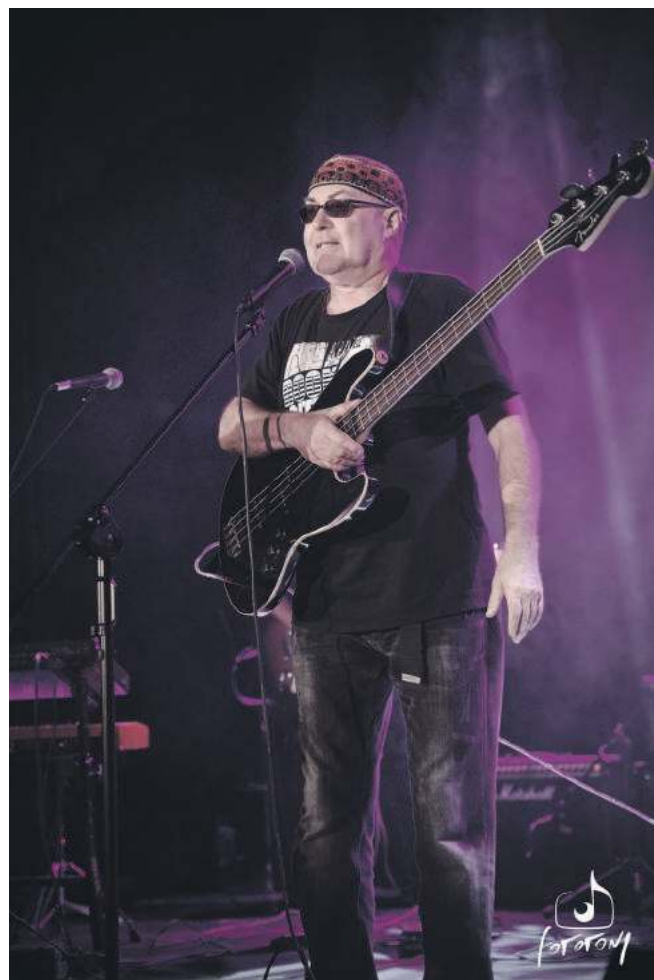
- Z braćmi grałem przez 10 lat i potem przenieśliśmy się do Piły. Ożeniłem się, znalazłem tam mieszkanie. Tam też od razu zacząłem grać. Na początku w zespole M4, działającym przy osiedlowym ośrodku kultury, a potem w zespole Zbyszko Band. Jednak cały czas ciągnęło mnie do bluesa. Będąc na tournée w NRD z artystami z województwa piłskiego poznałem Henia Szopińskiego z Zakrzewa. Wciągnął mnie do zespołu Krater, grającego blues-rocka. Po jego rozpadzie powstała Bluesdorf Orchestra i wtedy zaczęliśmy dużo występować, jeździć po całej Polsce.



Classic Pub, koncert klubowy - 2009 r.

Ale los rzucił Cię do Niemiec. Czy tam nie zapomniałeś o muzyce?

- Tam nie było z kim grać, bo wszyscy byli ogromnie zaganiani, zapracowani. Nie mieli czasu na próby. Wpadali na chwilę i zaraz wracali do swoich spraw. Spakowałem się któregoś dnia i wróciłem. Tu było spokojniej, może biedniej, ale bardziej normalnie, po ludzku. Dla mnie strona materialna nie ma kluczowego znaczenia. Bo po co nowa szafa, nowy samochód, nowy telewizor? Dom tworzą ludzie, a nie sprzęty. Sprzęty tworzą klimat, mają jakąś historię, a ciągła zmiana to zaburza. Dwa razy starałem się dostać do Stanów. Odmówili mi wizy i teraz mnie już nie ciągnie. To były jeszcze lata 80-te. Napisali, pamiętam, że nie wyjeżdżam w celach turystycznych i przekroczę zadeklarowany czas pobytu. Miałem wszystko przygotowane, żeby wyjechać. Wtedy mnie ciągnęło, kolega, który tam już mocno "stał na nogach" szukał mi pracy. Chciałem też pojechać z ciekawości. Ze Stanami



Tadeusz Bogucki

też zresztą tam grałem. Tamte doświadczenia pokazały, co chcę grać. Wróciłem z moim własnym śpiewnikiem. I znalazłem muzyków, którzy chcieli to ze mną grać. Trzon zespołu tworzyli gitarzyści Paweł Kanonowicz i Przemek Czaja. Zaczęliśmy grać i dołączył Jarek "Jaromi" Drażewski. Takie były początki Blues Menu.

Lata mijają, zmieniali się muzycy, a Blues Menu wciąż grał. I będzie świętował teraz 25 urodziny. Jaki jest dzisiejszy skład?



W klubie Bajka - 2011 r.

miałem kontakt w Niemczech, bo ćwiczyliśmy w kanciapie kierowców wojsk amerykańskich w Hanau, bo harmonijkarz i gitarzysta był tam pracownikiem cywilnym. Przyjeżdżał po mnie samochodem US Army. To się fajnie wspomina, taką egzotykę.

Wróciłeś, a blues dalej grał Ci w duszy. Czy to wtedy urodził się Blues Menu?

- W Niemczech spędziłem 9 lat i wróciłem. Było lato 1998 r. We Frankfurcie miałem zupełnie inny dostęp do muzyki światowej, łatwiejszy. Sam

- To doświadczeni wrocławscy muzycy, którzy żyją dla bluesa: Tomek "Spider" Pająk na klawiszach, Jacek "Stone Face" Józefowiak na bębnach, Łukasz "Gustaw" Hęcka na gitarze, Jacek "Orzeł" Lubiński na harmonijce i Bartek "Bogus" Bogucki na basie. W studiu nagrań i na koncertach współpracowało z nami również wielu wspólnych ludzi.

Blues Menu nie jest Twoim jedynym muzycznym "dzieckiem"?



- Chciałem stworzyć jeszcze taki zespół, który kręci wokół szeroko rozumianej poezji śpiewanej, wokół niestandardowych piosenek i ballad. Miałem dużo takich utworów i chciałem, żeby ludzie je poznali. Zalegały w szufladzie, a właściwie w pojemniku na pościel w tapczanie, a tworzy się przecież po to, by ludzie tego słuchali. Zacząłem wyciągać z tego pojemnika z myślą, że przecież można by było spróbować. Najtrudniej było znaleźć ludzi, którzy chcieliby to ze mną grać, bo to jakieś takie ballady... Ale, mówię, posłuchajcie - i zaiskrzyło. Tych piosenek miałem tak dużo, że musiałem je pokazać. I tak po-



Dni Sycowa - 2011 r.



Blues w Leśniczówce Mirachowo - 2016 r.

wstała grupa SOBIE a MU-ZOM, która wykonuje moje wiersze do melodii ułożonych przeze mnie. „Sobie a Mu-zom” to nowe „dziecko”. Po raz pierwszy zagraliśmy w listopadzie ubiegłego roku. To świeży projekt, ale nie lubię określenia „projekt”, wolę zespół. Bo zespół to ludzie, a ja się do tych ludzi przywiązuję. Nie wiem w ogóle skąd wzięło się to określenie. Dla mnie projekt jest wtedy, kiedy coś robimy i każdy rozchodzi się w swoją stronę. Zespół to grupa przyjaciół, dobrych znajomych. Bo najlepszy zespół to taki, w którym ludzie się lubią. Jeśli grałem w takich, w których była zła atmosfera - to rezygnowałem ze współpracy. Nie da się grać z ludźmi, którzy nas obrażają, ani z takimi, którzy obrażają się o każde słowo, które im nie pasuje. Złe emocje szkodzą muzyce. Inaczej jest, gdy ludzie cieszą się ze spotkania na próbie. Pożartują, popowiadają kawały... I wychodzi z tego dobry kawał muzyki. Jedziemy potem na koncert i też jest przyjemnie. A jeśli nie iskrzy - odchodzę.

☛ Muzyka wymaga dobrego samopoczucia?

- Koniecznie. Muzyka to ma być przyjemność grania

i dawania fajnej muzyki innym. Pamiętam, że jak grałem w Zbyszko Band w Pile, to Zbyszek Starzyński, dzisiaj już świętej pamięci, mówił, żeby nie przychodzić na próbę po kłótni z żoną, bo na tej próbie wyjdą twoje emocje, zdenerwowanie, przygnębienie. Po prostu jeśli ktoś ma zły dzień, to lepiej zostać w domu, bo na próbie nie ma miejsca na złą energię. Członek zespołu musi być muzykiem i człowiekiem. Musi umieć współpracować z ludźmi, szanować ich czas.

☛ Jak powstają Twoje utwory?

- Najlepiej pisze mi się wieczorami. Żona już śpi, a ja piszę. Noc jest dobra do tworzenia, najlepsze teksty wychodzą. Pojawiają się wtedy pytania egzystencjalne, o sens życia, o śmierć. I wtedy powstaje piosenka. Mam taką trochę dziwną technikę. Mam zeszyt A4 i coś do pisania i zanim zasną to sobie zapisuję myśli po ciemku. Na drugi dzień składam z tych kawałków tekst. Czasem jeżeli ktoś ode mnie wymaga, piszę na zamówienie, jako rzemieślnik. Ale wtedy muszę zmieścić się w zamówieniu i to nie zawsze jest zupełnie moje. Najpierw powstaje muzyka, a potem tekst, bo muzyka jest dla mnie jednak ważniejsza.

☛ A sam koncert? Czy to duże obciążenie?

- Same koncerty nie są męczące. To jest godzina-dwie. Maksymalnie 3. Jak się lubi to robić, to jest sama przyjemność. Chyba że ktoś nie lubi grać..

☛ Grasz w wielu miejscach. Masz ulubione?

- Jest taki klub Pieśniarze we Wrocławiu, w którym miałem przyjemność grać. Tak niby leniwie, tak marudząc na gitarze. To w ogóle wspaniałe miejsce jest, poezja wisi tam w powietrzu, czuje się to. Tam przychodzą ludzie z ulicy, którzy coś tworzą, nie covery, tylko własne. To typowy klub dla balladzystów w klimacie liryki, poetyki. Grałem tam z Grzesiem Dąbrowskim, Dr Grzechem, również z Marcinem Łuczyńskim. Naprawdę warto tam zajrzeć. ArtKawiarnia w Trzebnicy to też bardzo fajne miejsce, klimatyczne.

☛ A gdzie najlepiej gra się koncerty?

- Są miejsca magiczne, takie kiedy koncert staje się zjawiskiem metafizycznym. Graliśmy kiedyś na dziedzińcu w Lubiązu. Niesamowita atmosfera miejsca, te mury przesiąknięte wielowieko-



Wałbrzych - Zamek Książ - 2017 r.

wą historią sprawiły, że czuliśmy się jak w innym miejscu wszechświata. To trudno opisać. Odbiór publiczności też jest wtedy inny, oni też czują ten kosmos. Podobnie było w Charzykowach nad jeziorem. Tam graliśmy na tle zachodzącego słońca. Tego opisać nie można, bo to się po prostu przeżywa. To łąpie za serce. Zupnie inaczej gra się na nowoczesnej scenie. Tam nie ma tego ducha historii, tradycji.

☛ Wolisz tradycyjne?

- Lubię sceny klimatyczne, nawet zagracone. Z jakimś starociami, z klimatem. Pomiedzy glazurą, a płytą nawet muzycznie jest trudniej, bo dźwięk się odbija. Sterylne kafelki nie mają klimatu, trudno jest też nagłośnić takie miejsce. Dźwięk lata jak oszalały i nie można sobie z nim poradzić.

☛ A jak publiczność reaguje na koncert? Czy jest taka żywiołowa jak kiedyś?

- Dawniej, w latach big beatu, 60-tych i 70-tych bardziej przeżywali. Pamiętam z naszych koncertów jak zdejmowali buty, machali swetrami, w jakimś takim szale. To co pokazywała telewizja na koncertach w Anglii było też w Obornikach. Pamiętam taką gitaradę. Miałem 13 lat. W obornickim domu kultury występował zespół Lamparty z Brzegu Dolnego. Filiгранowa wokalistka śpiewała „Trzynastego” Kasi Sobczyk. Dziewczyny na widowni wpadły w szal, a ja tylko patrzyłem, co tam się dzieje. Zna-



Jimiway Blues Festival - 2019 r.

lazłem niedawno takie zdjęcie z 1970 roku, kiedy grałem z zespołem Miejskiego Międzyzakładowego Domu Kultury. Graliśmy już wtedy swoje utwory. Masa ludzi przyszła, na widowni było szaleństwo. To były niezapomniane czasy...

☛ Czy to ludzie się zmienili, czy może po prostu big beat wywoływał takie emocje?



Rehau, Niemcy - Stadfest - 2014 r.

- Big beat łąpał za serce, wystarczyło głośniejsze uderzyć w gitarę. Teraz ludzie są zimni, nie chcą pokazywać emocji, może nie potrafią. Graliśmy na paru dużych festiwalach, takich na których było parę tysięcy ludzi. Owszem, było tam jakieś szaleństwo, wygłupy, ale brakowało tego naturalnego szału, który pamiętam z dawnych lat, kiedy chodziłem na występy Niebiesko-Czarnych, Trubadurów, Breakout - emocje były takie, że rzędy chodziły. Teraz jest bardzo dużo koncertów, łatwy dostęp do muzyki, niczego nie trzeba zdobywać. I może to jest przyczyną, że tak się nie przeżywa.

łem ich, bo każdy jeden grał pięknie, na saksofonie, również innych instrumentach. Zresztą u nas też są wspaniali artyści. Pamiętam takiego Gienka Loskę, kompozytora, wokalistę i gitarzystę. Niesamowity gościu, świetnie śpiewał, tylko alkoholu tam było za dużo i to go zniszczyło. Podobnie jak Nalepę, Jacka Lecha. A byli niezwykli. Alkohol zniszczył wielu wspaniałych muzyków. Grałem z wieloma, którzy mieli ten problem. Nieodżałowani... Kiedyś z jednym z nich przez 3 dni nagrywałem płytę, a on potem nie pamiętał tego nagrania. Też już nie żyje. Alkohol to przekleństwo, ale jak się grało dzień po dniu, to żeby się utrzymać w kondycji trzeba coś robić. Jedni idą w narkotyki, inni piją. A jak tak się wciągniesz dzień po dniu, to nie ma odwrotu. Ja nie miałem tego problemu, chociaż nie mówię, alkohol bywał okazjonalnie. Jasne, że nie wszyscy świetni muzycy piją. Nie brakuje więc takich, z którymi świetnie się współpracuje.

☛ Jakie masz plany na najbliższą przyszłość?

- Przygotowujemy się do 25. jubileuszu Blues Menu. Koncert odbędzie się 30 września w kinie Astra. Najpierw zagrają moi przyjaciele z Bluesferajny, potem pokazemy film o historii Blues Menu. Wydarzeniu towarzyszyć będzie wystawa fotek z naszej 25-letniej historii. Koncert zarejestrowany zostanie na płycie live, ma się również ukazać książka poświęcona naszemu zespołowi. Koncert odbędzie się dzięki przychylności Arka Poprawy, Burmistrza Obornik Śląskich i dzięki patronatowi, jaki udziela nam nasz matecznik czyli Obornicki Ośrodek Kultury z bardzo sprzyjającą i życzliwą nam panią dyrektorką Haliną Muszak.

☛ Dziękujemy za rozmowę i życzymy zespołowi kolejnych 25 lat sukcesów w służbie bluesa.

! Rozmawiała
Magda Szymańska

Atrakcje w pobliżu Leszna

W jednym z wydań sierpniowych naszej gazety przedstawiliśmy okazały pałac króla Polski Stanisława Leszczyńskiego znajdujący się w Rydzynie koło Leszna. W okolicy Rydzyny są kolejne atrakcje: pałace, zamek, muzeum samochodów, muzeum rolnictwa, wieża widokowa.

Od bryły tego pałacu odchodzą ćwierćkolisty galerie łączące się z piętrowymi oficynami bocznymi krytymi dachem czterospadowym. To nieczęsto spotykane rozwiązanie architektoniczne, wyróżniające pałac w Pawłowicach. Wielkość jego bryły zwiastuje, że wnętrza są warte zobaczenia. Rzeczywiście warto wejść do środka.

**Królewski
wystrój**

**Mają ponad
100 - letnie
pojazdy**



**Muzeum samochodów
-w Gostyniu**

- Sala balowa ma bogaty wystrój. Dorównuje najlepszym pracom Kammsetzera wykonanym w Warszawie m.in. na Zamku Królewskim. Trzy wiszące w niej wielkie świeczniki ze szkła dmuchanego i szlifowanego zostały wykonane na Śląsku w końcu XVIII wieku - czytamy na stronie Instytutu Zootechniki Państwowego Instytutu Badawczego, do którego należy pałac, park i pozostały teren założenia pałacowego.

- Ściany obite są tkaniną francuską pochodzącą z około 1790 r. Jest to tkanina jedwabna, atlasowa, haftowana, z umieszczonymi motywami roślinnymi. Podłoga wykonana jest mahoni, klonu i dębiny - to z kolei opis Salonu Jedwabnego. Zachował się jego oryginalny wystrój.

Pałac w Pawłowicach został wybudowany pod koniec XVIII w. przez Mielżyńskich. Jego projektantem był Carl Gotthard Langhans, który był również projektantem i budowniczym Bramy Brandenburskiej w Berlinie. W 1923 r. podczas remontu założone zostały centralne ogrzewanie i instalacja elektryczna. Podczas wojny Niemcy umieścili w pałacu seminarium nauczycielskie dla dziewcząt. Pod jej koniec wywieźli do Niemiec meble, obrazy, zegary, świeczniki i książki.

Po wyzwoleniu w 1945 roku majątek ziemski Pawłowice został przejęty przez Państwo i przekazany Polskiemu To-

warzystwu Zootechnicznemu. Obecnie jest to Instytut Zootechniki Państwowy Instytut Badawczy Zakład Doświadczalny Pawłowice. W pałacu są hotel i restauracja. Można go zwiedzać codziennie od godz. 9 do wieczora. W tym celu należy zgłosić się do portiera. Cena biletu wynosi 5 zł.



Pałac w Rokosowie

wcześniej umówić, bo czasami jeżdżamy na targi lub złoty zabytkowych samochodów - powiedział nam właściciel muzeum. Tel. do muzeum: 693 055 363.

- Według uznania. Nie mamy cennika - usłyszeliśmy pytając o cenę biletu.

Zamek Wielkopolski w Rokosowie wybudowany został w 1858 r. dla hrabiego Józefa My-

cha. Jest ona jedną z niewielu pozostałości po dawnym, starszym założeniu zamkowym. W roku 1868 rezydencja została kupiona przez księcia Adama Konstantego Czartoryskiego. Przez kolejne lata właścicielami zamku był jego syn Zygmunt Czartoryski i wnuk Jan Roman Czartoryski.

W roku 1939 Czartoryskim wydano nakaz opuszczenia majątku. Po wojnie budynek pałacu przeznaczono na cele oświatowe, natomiast na bazie pozostałości folwarku utworzono Państwowe Gospodarstwo Rolne, zlikwidowane na początku lat 90. XX w. Po przemianach politycznych w Polsce obiekt najpierw stał się własnością jednostki samorządu, po czym odzyskali go potomkowie Czartoryskich, którzy sprzedali obiekt Samorządowi Województwa Wielkopolskiego.

- Od dwóch lat trwa rewitalizacja zamku. Myślę, że na początku roku zostanie udostępniony do zwiedzania - odpowiedziała nam kobieta, gdy przedzwoniliśmy pytając się o możliwość zwiedzenia.

**Trzy zabytkowe
wiatraki**

- Muzeum Młynarstwa i Rolnictwa w Osiecznej jest muzeum prywatnym i powstało powstało w 2012 z zamiłowania do tra-



Pałac w Pawłowicach

czasów Friedricha Stüllera. Położony jest w parku krajobrazowym ze starym drzewostanem, otoczony z trzech stron fosą obecnie su-

dycji młynarskich, które od pokoleń towarzyszą naszej rodzinie oraz z potrzeby wyeksponowania ogromnej kolekcji zabytków



Zamek w Osiecznej



Wiatraki w Muzeum Młynarstwa i Rolnictwa w Osiecznej

ruchomych związanych z dawną sztuką lodową - można przeczytać na stronie muzeum. W jego zbiorach znajduje się kilka tysięcy przedmiotów, które wyeksponowane zostały wewnątrz dwóch z trzech znajdujących się na terenie muzeum zabytkowych wiatraków „koźlaków” wybudowanych w XVIII wieku. Pracowały wszystkie jeszcze po wojnie. Ostatni młynarz Józef Heinze zakończył mielić zboże na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Muzeum po-

flą jeziora. Przy plaży jest boisko do gry w piłkę nożną, miejsce do gry w siatkówkę plażową, plac do gry w koszykówkę miejską oraz plac zabaw dla dzieci. W Osiecznej jest klasztor wybudowany w 1691 r. Przy nim został wzniesiony 1729 - 33 barokowy kościół. Obecnie istniejący jego wystrój wykonano w latach 1784 - 86. W kościele jest sanktuarium i obraz Matki Boskiej Bolesnej - jak można przeczytać w Internecie, słynący łaskami. W Osiecznej znajduje się także wieża wido-



Kąpielisko w Osiecznej



Wieża widokowa w Osiecznej

Muzeum samochodów w Gostyniu to przedsięwzięcie rodzinne. Pierwszy zabytkowy samochód został kupiony w 1970 r. W kolekcji są m.in. auta, które mają ponad 100 lat. Wśród tak wieloletnich pojazdów jest pierwszy traktor wytwarzany w Europie - Lanz 12 PS typ HL, do tego z początku produkcji - z 1921 r. Został odrestaurowany i jest na chodzie. W muzeum znajduje się jeden z najstarszych samochodów zarejestrowanych w Polsce: REO Gentelman's Roadster z 1908 r. W zbiorach są także szczątki trzech amerykańskich bombowców Boeing B-17 Flying Fortress i silniki lotnicze.

- Zwiedzać można w ciągu całego tygodnia. Trzeba się jednak



Sala balowa pałacu w Pawłowicach

siada także zabytki historyczne oraz archeologiczne, a także ekspozycję dawnych maszyn rolniczych. Można je zwiedzać przez cały tydzień grupowo, a indywidualnie w weekendy. Wejście do jednego z wiatraków i zobaczenie ekspozycji kosztuje 20 zł, do dwóch 30 zł. Zwiedza się z przewodnikiem.

Osieczna leży przy Jeziorze Łoniewskim, które ma powierzchnię 102 ha. Znajduje się nad nim kąpielisko wraz z plażą, pomostem i platformą widokową. Jest to największy pomost w regionie. Obok niego znajduje się „ścieżka wodna” umożliwiając spacer tuż ponad ta-

kowa „Jagoda II” o wysokości 30 m, a także zamek, na temat którego pierwsza wzmianka pochodzi z 1472 r. Obecny wygląd zawdzięcza ostatniemu niemieckiemu właścicielowi Henrykowi von Heydebrand. Dzisiejszy zamek kryje w sobie partie z końca XVI wieku, a także znacznie dawniejsze, zapewne i gotyckie. Otoczony jest dwuhektarowym parkiem, w którym dominuje starodrzew. Obecnie w zamku znajduje się Centrum Rehabilitacji im. prof. Mieczysława Walczaka. Nie można go zwiedzać, ale można wejść na teren centrum, zobaczyć zamek z zewnątrz i wejść do parku.

Tomek Nawrot



Wiadomości z regionu



PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Województwo Dolnośląskie ma już 25 lat! OBCHODY JUBILEUSZU są zaplanowane na cały październik

Święto województwa to szczególny dzień dla całego regionu, a także okazja do integracji mieszkańców Dolnego Śląska i wyróżnienia osób działających na rzecz jego rozwoju. W tym roku obchodzimy jednak wyjątkowy jubileusz 25-lecia naszego regionu. Z tej okazji przez cały październik odbędzie się ponad 200 wydarzeń sportowych, kulturalnych i turystycznych.

Zwykle Święto Województwa powiązane jest z dniem pamięci jego patronki, św. Jadwigi - przypadającym na 16 października. Tegoroczny jubileusz dodatkowo stał się doskonałą okazją, żeby przełamać konwencję i zbudować szeroki program obchodów. Platformą, która ma za zadanie porządkować informacje o jubileuszu i być przewodnikiem dla wszystkich zainteresowanych, jest specjalnie w tym celu przygotowana strona dolnyslask25lat.pl.

- Święto Województwa Dolnośląskiego łączy wszystkich mieszkańców regionu, ponieważ Dolny Śląsk jest naszym wspólnym dobrem. O prawdziwej energii naszego regionu świadczy otwartość, pracowitość i życzliwość Dolnoślązaków. Tegoroczne Święto Dolnego Śląska jest wyjątkowe! Z okazji 25-lecia samorządu województwa odbędzie się wiele wydarzeń kulturalnych, które podkreślą naszą regionalną tożsamość i przywiązanie do naszej małej Ojczyzny. Z okazji Święta Województwa składam wszystkim Dolnoślązakom najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności i wielu sukcesów w nadchodzącej przyszłości - mówi **Cezary Przybylski, Marszałek Województwa Dolnośląskiego**.

Każdego roku z okazji Święta Województwa odbywa się uroczysta sesja dolnośląskiego Sejmiku, która jest okazją do uhonorowania wybitnych mieszkańców regionu. Przy-



Z okazji Święta Województwa składam wszystkim Dolnoślązakom najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności i wielu sukcesów w nadchodzącej przyszłości - Cezary Przybylski, Marszałek Województwa Dolnośląskiego.

znawany jest tytuł Honorowego Obywatela Dolnego Śląska CIVI HONORARIO, Nagroda Kulturalna SILESIA, a także wręczane są złote i srebrne Odznaki Honorowe Zasłużony dla Województwa Dolnośląskiego oraz Nagroda Marszałka Województwa Dolnośląskiego „Za szczególne osiągnięcia dla regionu”. Podczas tegorocznych uroczystości świętować będziemy również jubileusz istnienia Województwa Dolnośląskiego.

- Pamiętamy, jak w 1998 roku Sejm RP uchwalił „Ustawę o samorządzie województwa”, która zmieniła podział Polski na 16 województw z 49, które istniały ponad 20 lat. I tak oto 25 lat temu utworzono Województwo Dolnośląskie. Dolnoślązacy wybrali Radnych Województwa, powstał regionalny parlament - Sejmik i na I sesji, 7 listopada 1998 roku, Radni Województwa wybrali pierwszy Zarząd Województwa Dolnośląskiego.

25 lat to krótki okres naszej wspólnoty, ale owocny i pełen sukcesów. Wkroczyliśmy w okres „dojrzałości”, ale już na tym etapie mogą stwierdzić, że szczybel wojewódzkiej władzy samorządowej jest trwałym, nieusuwalnym ele-

mentem struktury polskiej samorządności - mówi **Andrzej Jarocho, Przewodniczący Sejmiku Województwa Dolnośląskiego**.

25 lat Województwa Dolnośląskiego to wspaniały jubileusz i okazja do jeszcze lepszego poznania i pokochania naszego regionu.

- W tym roku Święto Województwa pod hasłem #Mam25lat chcemy świętować przez cały październik. Zależy nam na tym, aby każdy mógł celebrować 25-lecie Dolnego Śląska w taki sposób, w jaki lubi najbardziej - kulturalnie na koncertach, turystycznie na rajdach krajoznawczych, sportowo na zawodach czy rodzinie na piknikach i warsztatach. Zapraszam na stronę dolnyslask25lat.pl, gdzie znajduje się pełen program wydarzenia - mówi **Krzysztof Maj, członek Zarządu Województwa Dolnośląskiego**.

Michał Znaniecki, dyrektor artystyczny Opery Wrocławskiej zdradza, co będzie jednym z pierwszych wydarzeń w jubileuszowym kalendarzu. - Przygotowaliśmy dla Państwa operę klasyczną, ale w nowej odsłonie. Zaprośiliśmy do napisania dialogów osobę emblematyczną dla Dolnego Śląska i Wrocławia

- Marka Krajewskiego. Tak powstał „Czarodziejski flet w Breslau”. Ale to nie jedyna propozycja, jaką przygotowaliśmy w ramach Święta Województwa Dolnośląskiego. Chcemy wychodzić poza mury gmachu opery i upowszechniać nasz repertuar w całym regionie.

Dolny Śląsk przez 25 lat świetnie się rozwijał i dzisiaj jest miejscem niezwykle gościnnym i różnorodnym, a także regionem, który pod względem gospodarczym rośnie w siłę. To przyciąga inwestorów i partnerów biznesowych. Prężnie rozwija się tu przemysł, komunikacja, turystyka, a także wdrażane są innowacje.

O dynamicznym rozwoju Dolnego Śląska przez ostatnie 25 lat najlepiej świadczy liczby. Ponad pięciokrotnie wzrosły tu dochody budżetowe - z 329,8 mln zł w 1999 r. do 1,674 mld zł w 2022 r. W 2000 r. PKB regionu wynosiło 58,6 mln zł (co stanowiło 7,8% krajowego PKB), dziś ten współczynnik wzrósł do 221 mln zł (8,4% krajowego PKB). Niemal trzykrotnie zwiększyły się nakłady na inwestycje w regionie - z 3 492 zł na mieszkańca w 2000 r. do 10 468 zł w 2021 r.

TS



Dla mieszkańców i turystów przygotowano ponad 200 wydarzeń, które będą się odbywały w październiku



Z okazji Święta Województwa odbywa się uroczysta sesja dolnośląskiego sejmiku, na czele którego stoi Andrzej Jarocho, Przewodniczący Sejmiku Województwa Dolnośląskiego



BURMISTRZ OBORNIK ŚLĄSKICH ZAPRASZA NA

KONCERT JUBILEUSZOWY

WYSTĘPY POPRZEDZI PREMIEROWA PROJEKCJA FILMU DOKUMENTALNEGO O ZESPOLE



30 WRZEŚNIA
SOBOTA

GODZINA 19:00
WSTĘP WOLNY

»»» GOŚCIE : BLUESFERAJNA «««

KINO 'ASTRA' OBORNIKI ŚLĄSKIE

Kino
Astra



GMINA
OBORNIKI
ŚLĄSKIE
Tu mi się podoba!



Obornicki
Ośrodek
Kultury

forTOMY
Fundacja Rozwoju Kultury



Zainwestuj w Prusicach!

Ostatnia szansa na zakup nieruchomości inwestycyjnych w Gminie Prusice!

Na sprzedaż nieruchomości gminne w obrębie miasta Prusice:

457/1 o pow. 4,8721 ha
464/7 o pow. 1,3706 ha
CENA : 90 zł / m2

Przeznaczenie w planie zagospodarowania przestrzennego: 1 PU – tereny obiektów składowo-magazynowych i produkcyjnych oraz zabudowy usługowej. Dojazd do nieruchomości drogą gruntową z drogi asfaltowej (dawna droga krajowa nr 5). W bliskiej odległości od węzła drogi S5 - ok. 1 km. Wzdłuż granic przebiega linia średniego napięcia. W rejonie lokalizacji znajduje się woda, prąd, światłowód, kanalizacja.

Pewny zakup nieruchomości od Gminy Prusice!

Przetarg na działki odbędzie się w dniu **23 października 2023 r. od godziny 10:00**, w siedzibie Urzędu Miejskiego w Prusicach. Wadium należy wpłacić do 20 Października 2023 r.

Do ceny w/w działek ustalonych w przetargu zostanie doliczony obowiązujący podatek VAT 23 % Nieruchomości znajdują się tuż obok nowoczesnej fabryki GTHR.

Sprzedaż nieruchomości niezabudowanych stanowiących własność Gminy Prusice, położonych w miejscowości Prusice, oznaczonych w ewidencji gruntów dz. nr:

- 457/1 o pow. 4,8721 ha obręb Prusice – cena 4 384 890,00 zł – wadium: 876 978,00 zł, godz. przetargu 10:00, KW WR1W/00016702/6

- 464/7 o pow. 1,3706 ha obręb Prusice – cena 1 233 540,00 zł – wadium: 246 708,00 zł, godz. przetargu 10:30, KW WR1W/00016697/7

link do ogłoszenia: <https://bip.prusice.pl> > zakładka Przetargi 2023

Masz pytania? Procedura przetargowa jest banalnie prosta!
Nie ma pewniejszego zakupu niż od Gminy Prusice. Pytania?

Kontakt: nieruchomosci@prusice.pl i tel. +48 509 052 335



Działki inwestycyjne w Gminie Prusice



BURMISTRZ GMINY PRUSICE



informuje, że w dniu 28 września 2023 r. został podany do publicznej wiadomości wykaz informujący o przeznaczeniu do oddania w dzierżawę, w trybie bezprzetargowym nieruchomości gminnej składającej się z części działki gruntu nr 282/2 AM-1 o powierzchni 0,20 ha, położonej w miejscowości Wszemirów z przeznaczeniem pod uprawę.

Wykaz będzie wywieszony na okres 21 dni w siedzibie Urzędu Miejskiego w Prusicach, ponadto informację o wywieszeniu wykazu podaje się do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w prasie lokalnej, na stronie biuletynu informacji publicznej urzędu oraz w miejscowości Wszemirów.

Szczegółowe informacje na temat nieruchomości przeznaczonej do oddania w dzierżawę można uzyskać w siedzibie Urzędu Miejskiego, pokój nr 11, tel. 71 312 62 24 wew. 42.

Burmistrz Gminy Prusice
Igor Bandrowicz

Doskonale położona działka inwestycyjna w Krościnie Małej



Nieruchomość na sprzedaż - Krościn Mała

Na sprzedaż działka:

o pow. 0,9700 ha
970 000, 00 zł + podatek VAT 23 %

Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania: Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego części wsi Krościn Mała położona jest na obszarze oznaczonym w planie symbolem: P/U – teren aktywności gospodarczej, KDW – teren dróg wewnętrznych. Nieruchomość gruntowa o kształcie foremnego wieloboku. Rejon lokalizacji uzbrojony w sieć: wodociągową, energetyczną, kanalizacyjną. Działka znajduje się na obrzeżach miejscowości Krościn Mała,

tuż przy wjeździe do Prusic oraz w bliskiej odległości węzła drogi ekspresowej. Dojazd do nieruchomości z drogi asfaltowej (droga powiatowa).

Przetarg na działkę odbędzie się w dniu **23 października 2023 r. o godzinie 11** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Prusicach, (sala konferencyjna).

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie wadium w formie pieniądza na konto:

Gmina Prusice, ul. Rynek 1, 55-110 Prusice, nr konta 27 9583 1019 0200 1300 2002 0005 z odpowiednim wyprzedzeniem tak aby środki pieniężne

znalazły się na rachunku bankowym Gminy do dnia 20 października 2023 r.

Link do ogłoszenia: <https://bip.prusice.pl> > zakładka Przetargi 2023

Masz pytania?

Procedura przetargowa jest banalnie prosta!
Nie ma pewniejszego zakupu niż od Gminy Prusice. Pytania?

Kontakt:
nieruchomosci@prusice.pl
i tel. +48 509 052 335

Zamieszkać w Krościnie Wielkiej!



Nieruchomości na sprzedaż - Krościn Wielka

Marzysz o własnym kawałku ziemi? Teraz masz okazję spełnić swoje pragnienia. **Aż 13 działek czeka na swoich właścicieli w Krościnie Wielkiej.**

Do 6 października 2023 roku można wpłacić wadium na ciekawe działki w Krościnie Wielkiej.

Koszt za m2 – jedynie 50 zł.

Przetarg na każdą działkę osobno odbędzie się w dniu

9 października 2023 r. w Urzędzie Miejskim w Prusicach, (sala konferencyjna), od godz. 9 do godz. 12.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w formie pieniądza na konto: Gmina Prusice, Bank Spółdzielczy Oborniki Śląskie O/Prusice nr 27 9583 1019 0200 1300 2002 0005 z odpowiednim wyprzedzeniem tak aby środki pieniężne znalazły się na ra-

chunku bankowym Gminy do dnia 6 października 2023 r. W tytule wpisać nr działki oraz imię nazwisko osoby przystępującej do przetargu.

Masz pytania?

Procedura przetargowa jest banalnie prosta. Przeprowadzimy Cię krok po kroku.
Link do ogłoszenia: <https://bip.prusice.pl> > zakładka Przetargi 2023

Kontakt: nieruchomosci@prusice.pl i tel. +48 509 052 335

Sport

Zwyciężyli grając bez najlepszych

W sobotę 23 września MKS Piast zagrał w Wałbrzychu z Górnikiem Nowe Miasto. Trener Marcin Foltyn nie mógł zabrać ze sobą na mecz kontuzjowanych Marcina Gołębiowskiego oraz Władysława Shvetsa. Za to do osiemnastki powrócił Tobiasz Jarczak. Brak dwóch znaczących ofensywnych piłkarzy nie oznaczał jednak, że Żmigrodzianie gorzej grali. W 8. minucie spotkania z dystansu uderzył Wasyl Pasichnyk, lecz piłka odbiła się od słupka. 10 minut później Piast miał najlepszą okazję na zdobycie bramki w 1. połowie. Z lewej flanki uderzył Szymon Sołtyński, a piłkę odbił przez bramkarza dobił najpierw Łukaszewski, a potem Majbroda, lecz fenomenalnie w bramce spisywał się Fonfara. Gospodarze nie byli dłużni. Odpowiadali groźnymi strzałami Jankowskiego oraz Francusa. W doliczonym czasie gry w polu karnym Górnika faulowany został Piotr Kotyla. Rzut karny dał zawodnikom Piasta prowadzenie. Trafnie uderzył Błażej Chouwer.

W drugiej połowie nie działo się zbyt wiele. Gospodarze nie byli w stanie zagrozić bramce Piasta, którego zawodnicy kończyli w dziesiątkę. Wprowadzony na plac gry w 61. minucie Kacper Oberc w przeciągu 23 minut dwukrotnie został ukarany żółtą kartką. Mecz zakończył się wynikiem 1:0 dla MKS Piast Żmigród.



FOT. MARCIN FOLTYN - FB/MKS PIAST ŻMIGRÓD

W środę 27 września o godz. 16:30 zawodnicy żmigrodzkiego klubu zagrają w Strzelinie z tamtejszą Strzelinianką. Piast rywalizował z tą drużyną o awans do IV ligi w sezonie 2009/10. Wtedy Piast zajął na koniec sezonu drugie miejsce ze stratą trzech punktów do Strzelinianki. Obydwie drużyny wywalczyły awans. Piast wywalczył awans do III ligi, natomiast Strzelinianka po dwóch sezonach w IV lidze zaliczyła spadek. Po siedmiu sezonach w okręgówce przyszedł kolejny spadek, natomiast od sezonu 2018/19 klub ten balansuje na granicy klasy okręgowej i klasy "A", co roku zaliczając awans lub spadek. W obecnym sezonie Strzelinianie występują w klasie "A" i zajmują pozycję lidera. W siedmiu meczach zaliczyli 5 zwycięstw i 2 remisy, a ich bilans bramkowy to 36:7. Mają już za sobą jedną rundę pucharowych zmagania. W poprzedniej serii meczów Strzelinianka pokonała 5:1 Rapid Domaniów. Ostatni Piast grał ze Strzelinianką w li-

stopadzie 2011 roku w ramach IV ligi dolnośląskiej. W meczu rozegranym w Strzelinie padł bezbramkowy remis. Strzelinianka z pewnością jest "w gazie", co udowadnia chociażby niedawna wygrana ze spadkowiczem z IV ligi - Sokołem Marcinkowice.

Prezentujemy wyniki pozostałych drużyn w ostatnim tygodniu: Rezerwy w klasie A Wrocław podejmowały Tomtex Widawa Wrocław. Vayox Piast I Żmigród zremisował 1:1. Bramki: 34' Kusz, 39' Wojtkowiak. Juniorzy młodsi w V Lidze Okręgowej z zespołem Czarni Jelcz-Laskowice wygrali 3:1. Bramki: Oleksiewicz, Rytwiński, Gawek, Barabach. Trampkarze w III Lidze Okręgowej Sokołem Smolec wygrali 4:1. Bramki: Gigoń dwukrotnie, Chmielewski, Tarnowski. VI liga okręgowa trampkarzy Bór Oborniki Śląskie - Piast Żmigród 4:4. Bramki dla Piasta strzelali Szymków x2, Lenarck i Kwieciński.

: TN

Zajęli miejsca na podium

W miniony weekend zawodnicy trzebnickiego klubu biegowego Dtr Biega / Mario Team uczestniczyli w wielu wydarzeniach sportowych.

Ala Lubańska w sobotę wystartowała na Ślązańskim Festiwalu Biegowym na dystansie 23 km. Zajęła drugie miejsce w swojej kategorii wiekowej. Artur Nawrot w ramach



FOT. FB/DTR BIEGA / MARIO TEAM



FOT. FB/DTR BIEGA / MARIO TEAM

treningu pomagał innym biegaczom spełniać swoje marzenia i prowadził grupę biegaczy na czas 4:00 jako pacemaker na Maratonie Warszawskim. Aż do Gdańska wybrali się Grzegorz Miśta ze Sławkiem, aby wystartować w Półmaratonie Gdańskim. Marcin Dudzik wziął udział 16. Biegu Trzech Kopców w Krakowie zajmując 77 miejsce w swojej kategorii wiekowej. Najbliżej na zawody - do Milicza, mieli zawodnicy, którzy wybrali się na XI BIEG KARPIA 2023. Anna Czerw zdobyła wysoką, drugą lokatę w kat. OPEN kobiet, Ewelina Wiecek trzecie miejsce w tej samej kategorii, Ala Lubańska była trzynasta w OPEN wśród kobiet, Krzysztof Raszka 36 w kat. OPEN mężczyzn.

: TN

Przebiegli 690 km

Biegacze z obornickiego klubu Oborygeni w sobotę 9 września wzięli udział w Ultra Wrocław 3 - Przebieg Raka. Zawody

się Agnieszka Górniak-Antkowiak i Janusz Sobkiewicz. Ich wyniki są następujące: Sobkiewicz Janusz 103 okrążenia - 113,403 km, Górniak-

-Antkowiak Agnieszka 97 okrążeń - 106,797 km. Na uznanie zasługuje wynik całej drużyny, która zajęła trzecie miejsce, a wszyscy jej zawodnicy przebiegli łącznie 690 km. Wyniki pozostałych biegaczy: Więckowski Tomasz 82 okrążenia - 90,282 km, Gibalski Tomasz 71 okr. - 78,171 km, Forenc Damian 70 okr. - 77,070 km, Stolarczyk Zenon 62 okr. - 68,262 km (Nordic Walking), Ozimina Hubert 45 okr. - 49,545 km, Duszak Dariusz 32 okr. - 35,232 km, Gawędzka Aneta 28 okr. - 30,828 km, Gawędzki Rafał 22 okr. - 24,222 km, Stajniak-Steliga Izabela 15 okr. - 16,515 km.

: TN



FOT. FB/OBORYGENI - GRUPA BIEGOWA - OBORNICKI ŚLĄSKIE

zostały przeprowadzone na terenie Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu przez Stowarzyszenie Kilometry Pomocy. bieg trwał przez 12 godzin na pętli o długości 1,1 km. Był to bieg dla biegaczy, którzy nie tylko chcą zmierzyć się z dystansem ultra w miejskich warunkach, ale którzy również aktywnym trybem życia pomogą promować profilaktykę nowotworową. Najlepiej spośród Oborygenów zaprezentowali



FOT. FB/OBORYGENI - GRUPA BIEGOWA - OBORNICKI ŚLĄSKIE

Mecze młodzieży z KP Bór

Młodzicy KP Bór w czwartek 21 września rozegrali mecz sparingowy z drużyną Błyskawica Szewce. W sobotę 23 wygrali z Olympic IV Wrocław 9:6. Dla Boru bramki strzelali: H. Chmieleński, G. Grzegorzewski, W. Du-



FOT. FB/klub Piłkarski Bór - OBORNICKI ŚLĄSKIE

liński, A. Włodarczyk, Skorupski. Trampkarze rozegrali mecz z nie wykorzystaną szansą na zwycięstwo - nie wykorzystali rzutu karnego: Bór Oborniki Śląskie - Piast II Żmigród 4:4. Bramki dla Boru zdobywali M. Koszela, K. Pajęcki i Jurczyszyn.

: TN



FOT. FB/klub Piłkarski Bór - OBORNICKI ŚLĄSKIE

Piłkarski rollercoaster

6:5

Każda dobra passa się kiedyś kończy. W niedzielne popołudnie Zorza Pęgów przegrała jednym golem z Wratislavią II Wrocław. Ten mecz to był istny rollercoaster. Poniekąd świadczy o nim wynik 5:6. Dużo goli, lecz efekt niesatysfakcjonujący dla piłkarzy z Pęgowa.

- Nie pozostaje nic innego jak mocno przetrénować ten tydzień i w następnej kolejce

powrócić na ścieżkę zwycięstw, tym bardziej że zagramy przed własną publicznością - można przeczytać na profilu zespołu na Facebooku. Bramki dla Zorzy zdobywali: 25' O. Rycał - 38' M. Marszałek - 52' P. Michalewski - 87' J. Kobos - 90'+7 T. Okupnik. Dla Wratislavi gołe strzelili: 32' K. Książek - 40' K. Książek - 41' J. Głęb - 44' J. Głęb - 51' J. Maścianica - 90'+4 J. Dytkowski.

TN

Przeegrali. W sobotę okazja do zrehabilitowania się

Stowarzyszenie Piłki Ręcznej Bór Oborniki Śląskie - SPR Bór Joynext przegrało w miniony

weekend na wyjeździe z MKS Tęcza Folplast Kościan 34:31. W najbliższą sobotę o godz. 18 zespół z Obornik



nikiem będzie MKS Real Astromal Leszno. Mecze z tym zespołem są zawsze ciekawe, więc zapowiada się emocjonujące widowisko.

- Zespół bardzo potrzebuje wsparcia, więc zapraszamy wszystkich kibiców. Pełne trybuny razem

z Ósmym Zawodnikiem Spr Bór stworzą wspaniałą atmosferę, która z pewnością doda skrzydeł naszym Bobrom i będziemy mieli latające Bobry po bosku - napisali na swoim profilu na Facebooku.

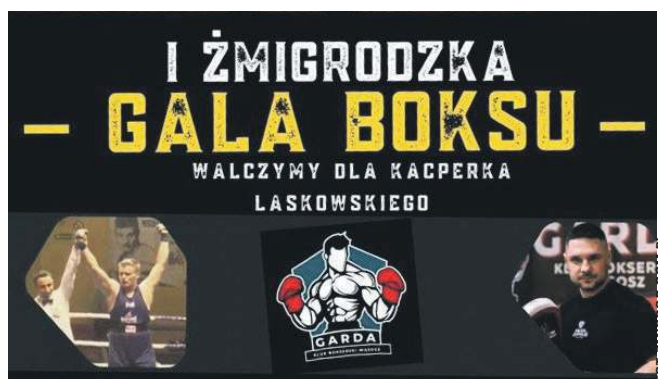
TN

I Żmigrodzka Gala Boksu

Na sobotę 30 września w hali sportowej przy ul. Sienkiewicza 6 w Żmigrodzie zaplanowana została I Żmigrodzka Gala Boksu. Rozpocznie się o godz. 19. W programie jest 12 walk, aukcja charytatywna oraz występy arty-

styczne. Bilety dostępne są w cenie od 30 zł. Rezerwacja pod nr tel. 790 892 662. Cały zysk przeznaczony będzie na leczenie Kacpra Laskowskiego.

TN



**WĘGIEL EKOGROSZEK
PELLET EKOMIAŁ
KOKS BRYKIET
ORAZ
DREWNO KOMINKOWE
I OPALOWE**

Tartak na krzyżówce-
GŁUCHÓW GÓRNY

Tel. 695 934 148,
663 693 820

REKLAMA

WYSTAWA PLAKATÓW MARCINA MOCHY I PRELEKCJA
"PLAKAT W MUZYCE"

Projekt Wrocławskich Kameralistów "Missa Pro Publico Bono"

Zapraszamy do OOK na obornicką edycję projektu Wrocławskich Kameralistów "Missa Pro Publico Bono". W piątek, 29 września o godz. 19.00 zapraszamy na wystawę plakatów Marcina Mochy, którą zainauguruje prelekcja "Plakat w muzyce".

W niedzielę, 1 października o godz. 18.30 w Kościele pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP w Bagnie odbędzie się koncert męskiego kwartetu wokalnego Stoltzer Ensemble i Marka Pilcha (organy).

Wstęp na wszystkie wydarzenia jest bezpłatny.

Prelekcja jest tłumaczona na język migowy, a wystawa jest wzbogacona o audiodeskrypcję.

Wrocławskie Kameralisty

MISSA PRO PUBLICO BONO

Wrocław
Wrocławski Ośrodek Kultury
prelekcja Plakat w muzyce
21.10.2023 sobota godz. 16:00
wystawa plakatów
Marcina Mochy
21-22.10.2023

Kościół pw. św. Wawrzynia w Wąwolnicy
koncert
"Spotkanie wschodu z zachodem"
wykonawcy:
Chór Kameralny Cantores
Mikro Wokalny
Polska Kapela - Kameralny Zespół
22.10.2023 niedziela
godz. 18:00

Oborniki Śląskie/Bagno
Obornicki Ośrodek Kultury
prelekcja Plakat w muzyce
29.09.2023 piątek godz. 19:00
wystawa plakatów
Marcina Mochy
29.09-01.10.2023

Kościół pw. Wniebowzięcia NMP w Bagnie
koncert
"Chór i unioł: najstarsze
muzyczne arcydzieła"
wykonawcy:
męski kwartet wokalny
Stoltzer Ensemble
Mark Pilch - organy
01.10.2023 niedziela
godz. 18:30

Prusice
GOKIS Prusice
prelekcja Plakat w muzyce
04.11.2023 sobota godz. 17:00
wystawa plakatów
Marcina Mochy
04-05.11.2023

Kościół pw. św. Jakuba Apostoła w Prusicach
koncert
"Pojedynek Mistrzów
spółki Ars Nova"
wykonawcy:
zespół muzyki dawnej
Ars Cantus
zespół kameralny z instrumentalistami
Jacek Zdzienicka
05.11.2023 niedziela
godz. 17:00

Prelekcje z tłumaczeniem na język migowy dla osób z niepełnosprawnością słuchu
Wystawa plakatów z audiodeskrypcją dla osób z niepełnosprawnością wzroku

Wrocław miasto sztuk
WSTĘP WOLNY
WWW.KAMERALISTI.PL

Obornicki Ośrodek Kultury
WOK
Ministerstwo Kultury i Dziedziczenia Narodowego
Wrocławskie Kameralisty
Kultura Dostępna

Societas®

INTELIGENTNA OCHRONA BIZNESU

Ochrona fizyczna osób i mienia
54-156 Wrocław ul. Metalowców 25
tel./fax.: 071-355-22-23
Projektowanie i montaż systemów alarmowych

Całodobowe monitorowanie systemów alarmowych
www.societas.com.pl
info@societas.com.pl
Całodobowe interwencje zmotoryzowanych patroli

Posiadamy oddziały Grup interwencyjnych m. in. w Trzebnicy i Obornikach Śląskich

SKUP ZŁOMU

TRZEBNICA, ul. Milicka 32
tel. 71 312 05 03
www.jakub-trzebnica.pl

SKUPUJEMY:

- złom stalowy
- metale kolorowe
- akumulatory
- karton i makulaturę
- folię bezbarwną

Waga najazdowa 50 ton

Atrakcyjne ceny!

Masz złom, zadzwoni, podstawimy kontener - transport gratis! Podstawiamy również kontenery na gruz i odpady budowlane

Czynne:
pn-pt od 8:00 do 16:00
sob od 8:00 do 13:00

REKLAMA

ROZKŁAD GODZIN
PRACY APTEK
W POWIECIE TRZEBNICKIM:

TRZEBNICA

- "PANACEUM" ul. Daszyńskiego 65
codziennie w godz. 7:00-22:00
(także soboty i niedziele)
- "POD BAZYLIKĄ" ul. Kościelna 6
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-15:00
- "LEGE ARTIS" ul. Ks. W. Bochenka 49
pon. - pt. 7:00-21:00, soboty 7:00-20:00
niedziele 9:00-17:00
- "LEGE ARTIS" ul. Kościuszki 10
pon. - pt. 7:00-20:00, soboty 7:30-15:30
- "HERBENA" ul. Prusicka 1
pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- APTEKA DOZ ul. Św. Jadwigi 13
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-15:00
- "APTEKA PRZY RATUSZU" ul. Obornicka 1
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-14:00

OBORNIKI ŚLĄSKIE

- "WRATISLAVIA IV" ul. M. Skłodowskiej 1
pon.-pt. 8:00-21:00 soboty 8:00-20:00
niedziele 10:00-18:00
- "WRATISLAVIA V" ul. Trzebnicka 36
pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- "MATERIA MEDICA" ul. Podzamcze 2A
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-15:00
- "MEDICAMENTUM" ul. Dworcowa 62
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 9:00-15:00
- "VIOLA" Pęgów, ul. Główna 81
pon.-pt. 9:00-18:00, soboty 9:00-12:00

ŻMIGRÓD

- "KONWALIA" ul. Kościelna 7
pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- "ZAMKOWA" ul. Zamkowa 24
pon. - pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-20:00
- "ŻMIGRODZKA" ul. Lipowa 1
pon. - pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-15:00
- "MEDIQUA" ul. Sportowa 24/lok.6
pon. - pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-15:00
- "LEGE ARTIS" ul. Kolejowa 9/lok.3
pon. - pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-16:00

PRUSICE

- "W RYNKU", ul. Rynek 10
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-14:00
- "POD LWEM" ul. Żmigrodzka 17
pon. - pt. 8:00-18:30, soboty 8:00-14:00

WISZNIA MAŁA

- "LEŚNA" ul. Wrocławska 2
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 9:00-14:00

ZAWONIA

- "MALWA", ul. Spacerowa 4
pon. - pt. 8:00-18:00, soboty 9:00-13:00
- "POD ŻŁOTĄ WAGĄ" ul. Milicka 1
pon. - pt. 8:00-18:00, soboty 8:00-13:00

Prywatne
gabinety
lekarские

Trzebnica

❖ GABINET USG

dr n. med. Tomasz Harań
Specjalista radiolog**Trzebnica, ul. Obornicka 41e**
(koło stadionu)**Rejestracja:**
tel. 71 387 27 78, 605 175 050**Godziny przyjęć:**
pon. i czw. 9:00-15:30,
wt. i śr. 14:00-19:00

❖ GABINET GINEKOLOGICZNY

Aleksandra Miturska
ginekolog - położnik,**Trzebnica,**
ul. Adama Mickiewicza 1

tel. 71/312 - 05 - 60

pon., śr., pt.
w godz. 16.00-19.00❖ GABINET
PEDIATRYCZNO-
ALERGOLOGICZNY**Anna Puchała**
specjalista pediatrii
i alergologii**TRZEBNICA,**
ul. Św. Jadwigi 27 A-B (Provita)
przyjmuje po wcześniejszym
umówieniu telefonicznym
od godz. 16:30
Tel. 602-159-230

❖ DERMATOLOG

Irena Dudek -Zaborowska
specj. dermatolog - wenerologTrzebnica, ul. Wiosenna 26
- wizyty lekarskie na NFZ,
tel. 71/387-06-03
- prywatne konsultacje
dermatologiczne,
tel. 669-070-396

- porady lekarskie, dermatoskopia,
światłolecznictwo (AZS, łuszczyca),
usuwanie brodawek i włókniaków
(kriochirurgia), elektrokoagulacja

ZABIEGI LECZNICZO
-KOSMETYCZNE**mgr Anna Binek**
kosmetolog, podolog
Tel. 726-162-805

- pedicure leczniczy, pielęgnacja stopy
cukrzycowej i zmienionych
chorobowo płytek paznokciowych,
usuwanie odcisków i modzelei,
oczyszczanie i pielęgnacja twarzy,
peelingi medyczne, itp.

www.dermed-kosmetyka.pl

❖ PSYCHIATRA

**lek. Agnieszka Dzioba-
Musiał****TRZEBNICA**
Gminne Centrum Medyczne
TRZEBNICA-ZDRÓJ
ul. Kościuszki 10**Przyjmuje we wtorek**
w godz. 15⁰⁰-19⁰⁰**Tel. 665 38 38 58**

❖ PSYCHIATRA

lek.med. Jolanta Czermak
TRZEBNICA, ul. Brama Trębacz 5/1
NERWICE, STANY LĘKOWE,
PSYCHOZY, UZALEŻNIENIA,
Leczenie farmakologiczne
i psychoterapia rodzinna
w podejściu Otwartego Dialogu**Gabinet czynny:**
wtorek i środa
również WIZYTY DOMOWE
Rejestracja: 604-160-491❖ PRYWATNY GABINET
GINEKOLOGICZNY**GINEKOLOG-POŁOŻNIK**
lek. med. Anna Orzeszko**USG, cytologia**
Przyjmuje: w poniedziałki
w godz. 15.30-18.00
czwartki i piątki w godz. 9.00-12.00**REJESTRACJA:**
TELEFON LUB SMS 693178668
E-MAIL: JACORZ@WP.PL**NOWA LOKALIZACJA**
TRZEBNICA,
ul.Obrońców Pokoju 16/4❖ PRYWATNY GABINET
KARDIOLOGICZNY

KARDIOLOG

dr n.med. Jacek Orzeszko**USG serca, EKG**
Przyjmuje we wtorki
w godz. 15.00-18.00**REJESTRACJA**
poniedziałek, piątek 17.00-20.00
TELEFON LUB SMS **693178669**
E-MAIL: JACORZ@WP.PL**NOWA LOKALIZACJA**
TRZEBNICA,
ul.Obrońców Pokoju 16/4❖ CENTRUM MEDYCZNE
PROVITA*Specjalista medycyny
rodzinnej*
*Specjalista chorób dzieci***Bezpłatna opieka zdrowotna**Zapraszamy
pon.-pt. 8.00-18.00Trzebnica,
ul. Św. Jadwigi 27 A-B
Tel. 71/711-15-70, 603-246-712❖ PRAKTYKA
LARYNGOLOGICZNA
OTOLARYNGOLOG**Dr nauk med. Piotr
Pastuszek**choroby uszu, nosa,
gardła i krtani
badania videoendoskopowe
zabiegi operacyjne**Trzebnica, ul. Kościuszki 10**
Rejestracja, tel. 607 09 99 00

❖ LARYNGOLOG

lek. med. Lucyna Bober**TRZEBNICA**
Rynek 9**Przyjmuje w środy**
w godz.15.00-17.00Rejestracja
tel. 781-408-408
600-630-889APTEKI PEŁNIĄCE
DYŻURY NOCNE
W TRZEBNICYApteki dyżurujące
w porze nocnej w Trzebnicy
w dniach 21 - 27 września 2023*

czwartek 28 września	Panaceum ul. Daszyńskiego 65
piątek 29 września	Herbena ul. Prusicka 1
sobota 30 września	Lege Artis ul. Ks. Bochenka 49
niedziela 1 października	Pod Bazyliką ul. Kościelna 6
poniedziałek 2 października	Apteka DOZ ul. Św. Jadwigi 13a
wtorek 3 października	Herbena ul. Prusicka 1
środa 4 października	Lege Artis ul. Ks. Bochenka 49

*zgodnie z harmonogramem podanym na
stronie powiat.trzebnica.plMIEJSCE
NA TWOJE
OGŁOSZENIE
LEKARSKIENEO
CENTRUM SŁUCHU

- BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU
- APARATY SŁUCHOWE
- DYPLOMOWANY PROTETYK SŁUCHU
Z 20-LETNIM DOŚWIADCZENIEM
- Bezpłatne testowania i wypożyczenia
- Dofinansowania NFZ, PCPR, raty

TRZEBNICA, UL. W.WITOSA 2
pon.8-17; wt.śr. czw.8-16; pt.8-15
Tel. 71 740 50 12ZAREKLAMUJ SWÓJ
GABINET LEKARSKI**JUŻ OD 60 ZŁ NETTO
ZA MIESIĄC****ZADZWOŃ 601-735-810**

Zbadaj się i zyskaj spokój

W Polsce od 2006 roku działa Program Profilaktyki Raka Piersi finansowany przez NFZ. Program przeznaczony jest dla Pań w wieku 50 - 69 lat, które są grupą najczęściej narażoną na ryzyko zachorowania. W ramach programu Panie mogą wykonać bezpłatną mammografię w dowolnej lokalizacji, niezależnie od swojego miejsca zamieszkania i bez skierowania lekarskiego.

W Miesiącu Profilaktyki
Raka Piersi zapraszamy
do mobilnej pracowni mammo-
graficznej LUX MED:

Oborniki Śląskie
Termin:
23 października 2023 r.
w godz. 11.00 - 17.00
przy Przychodni Zdrowia
Ewa Med, ul. Trzebnicka 37W bezpłatnym badaniu
w ramach programu NFZ mogą
wziąć udział Panie od 50 do 69
lat, ubezpieczone, które spełniają
jeden z dwóch warunków:

- nie miały wykonanej mam-
mografii w ciągu ostatnich 24
miesięcy
- lub są w grupie ryzyka (rak pier-
si w rodzinie u marki, siostry
lub córki lub mutacje w obrębie
genów BRCA1 lub/i BRCA2)
i w roku poprzedzającym otrzy-
mały w ramach realizacji pro-
gramu pisemne wskazanie do

wykonania ponownej mammo-
grafii po upływie 12 miesięcy.Programem nie są objęte Pa-
nie, u których wcześniej zdiag-
nozowano zmiany nowotwo-
rowe o charakterze złośliwym
w piersi.BADAJMY SIĘ REGULARNIE
I DBAJMY O SWOJE ZDROWIE
Mammografia jest najbardziej
czułym i specyficznym badaniem
w zwalczaniu raka piersi. Pozwa-
ła na wykrycie zmian, których nie
można zaobserwować podczas sa-
mokontroli piersi. Wczesne wy-krycie nowotworu umożliwia na-
tychmiastowe, skuteczne leczenie
i daje niemal 100 % gwarancję po-
wrotu do zdrowia.W przypadku wykrycia nie-
prawidłowości udział w progra-
mie zapewnia szybką ścieżkę
diagnostyki i leczenia, a dzięki
stałemu monitoringowi uspra-
wiamy kontakt z placówkami
prowadzącymi dalszą diagnostykę
i przyspieszamy ewentualne
konieczne leczenie.Rejestracja pod nr tel. 58 666
24 44 , 22 338 19 60 lub poprzezformularz <http://www.mammo.pl/formularz>.W celu weryfikacji upraw-
nień do badania przed połącze-
niem telefonicznym prosimy
przygotować dowód osobisty. Na
badanie prosimy zabrać ze sobą
zdjęcia lub płyty CD z poprzed-
nich mammografii, o ile nie były
one wykonane w pracowni LUX
MED. Prosimy o stawienie się na
badanie w czasie wyznaczonym
podczas rejestracji.

opr.red.

**Prywatne
gabinety
lekarskie**

**Oborniki
Śląskie**

VIMED
PRAKTYKA LEKARSKA

Oborniki Śląskie
ul. M.C. Skłodowskiej 29
lok.V
Tel. 71/ 711-15-50
kom. 602-121-150
Rejestracja tel.
pon.-pt. 14.00-21.00

**PORADNIA
GINEKOLOGICZNO -
POŁOŻNICZA**

lek. med. Michał Maciejewski
lek. med. Sabina Molińska -
Śmiatacz
dr n. med. Witold Skrzypek
lek. med. Małgorzata Sztajer-
Marciniak

**PORADNIA GINEKOLOGII
ONKOLOGICZNEJ**

lek. med. Michał Maciejewski

**PRACOWNIA
ECHOKARDIOGRAFII
Płodowej**

dr n. med. Małgorzata Ras

**PORADNIA
OTOLARYNGOLOGICZNA,
AUDIOLOGICZNA,
FONIATRYCZNA**

dr n. med. Aleksandra
Skrzypek

PORADNIA POŁOŻNEJ

mgr Dorota Pasierbska
mgr Katarzyna Żelazko

**PORADNIA LAKTACYJNA
Szkoła RODZENIA**

mgr Katarzyna Żelazko

**PRYWATNY GABINET
UROLOGICZNY**

lek. Maciej Kobierski
specjalista urolog
- choroby nerek, pęcherza
moczowego, prostaty,
zaburzenia erekcji.

Wizyty we wtorki w godz.
16.00-18.00

Oborniki Śląskie
ul. Dworcowa 36 C

Rejestracja tel: 501-270-303.

**STOMATOLOGIA DLA
RODZINY GABINET
STOMATOLOGICZNY**

Oborniki Śląskie,
ul. Łokietka 22
(koło restauracji BAJKA)

**Stomatologia zachowawcza,
protetyka, radiowizjografia**

GABINET CZYNNY
pon.-pt. - 9.00-20.00;
sob. - 9.00-12.00

tel. 71/310-26-12

**Prywatne
gabinety
lekarskie**

Milicz

**PORADNIA
DERMATOLOGICZNA**

MILICZ, ul. Kasztanowa 16

► **Przyjmuje bezpłatnie
w ramach NFZ**

► **Obowiązują
skierowania**

WOLNE MIEJSCA

Rejestracja:
605-195-194

Informacja dla pacjentów

**MIEJSCE
NA TWOJE
OGŁOSZENIE
LEKARSKIE**

Trzebnica

**MIŁOŚĆ MIESZKA
POŚRÓD NAS**

Gminne Centrum Kultury i Sztuki zaprasza
na letni koncert z Maastricht 2023. W programie:
Andre Rieu " Miłość mieszka pośród nas". To już
ostatni koncert!

Terminy: **28 wrzesień godz. 18:00**

Bilety w cenie 35 zł dostępne w sprzedaży
internetowej i w kasach kina.

SPOTKANIE

Z MACIEJEM SIEMBIEDĄ

Spotkanie z Maciejem Siembiedą, pol-
skim pisarzem, dziennikarzem i reportaży-
stą odbędzie się **4 października o godzi-
nie 17:00** w Gminnym Centrum Kultury
i Sztuki (sala Retro).

Oborniki Śl.

**SREBRNY JUBILEUSZ BLUES
MENU**

Blues Menu zaprasza na koncert jubile-
uszowy do Kina Astra w sobotę, **30 września**
o godzinie 19:00. Wstęp wolny

**POWITANIE JESIENI
W PORCIE URAZ**

Jesień w Porcie witana będzie **30 września.**

Program:

* 12:00 - regaty na Odrze w klasie OMEGA
* 13:00 - stare traktory - przejażdżki po

Urazie

* 15:00 - wyścigi kajakowe

Co? Gdzie? Kiedy?

* 16:00 - koncert zespołu Trzy Dęby
z Borówka

* 20:00 - dyskoteka w Porcie

Żmigród

**"KARP W LESIE" W RUDZIE
ŻMIGRODZKIEJ**

Organizatorzy zapraszają do Rudy
Żmigrodzkiej na Żmigrodzki Festiwal
Karpia i Lasu "Karp w lesie". Wydarzenie
będzie miało miejsce **1 października**
w godzinach 11:30 - 17:30 przy świe-
tlicy wiejskiej.

W programie:

* 11:45 - grupa wokalna Belcanto

* 12:30 - oficjalne otwarcie

* 12:40 - grupa taneczna WM

* 13:00 - zespół Atest

* 14:00 - grupa wokalna Kraina Piosenki

* 14:30 - leśny konkurs

* 15:10 - grupa taneczna White Diamonds

* 15:40 - występ wokalny Joanny Balcerzak
i Justyny Gawot - Turowskiej

* 16:00 - występ wokalny Bartka
Wrzesińskiego

* 16:20 - zespół Atest

Dodatkowe atrakcje: jarmark lokal-
nych produktów, mobilny serwis rowero-
wy, Foto=Safari (14:00 - 17:00), bogata
oferta ryb w różnej postaci, atrakcje dla
dzieci, stoiska gościnnych jednostek La-
sów Państwowych.

Prusice

**PRUSICKI MIESIĄC
SENIORA**

Organizatorzy zapraszają w paździer-
niku do sali kinowej GOKiS na imprezę, w ra-
mach Prusickiego Miesiąca Seniora. Wstęp
wolny, ale z uwagi na ograniczoną ilość
miejsc na każde wydarzenie trzeba się za-
piścić dzwoniąc na numer 71 312 63 10.

Wydarzenia:

* **1 październik godz. 16:00** - koncert
piosenek Anny Jantar

* **8 październik godz. 16:00** - sztuka
"Rachel czy Pepka? - czyli geszefy szmoncesy
i kłopoty Singera"

* **22 październik godz. 15:00** - "Pod
Trzema Wieżami Granie"

* **28 październik godz. 16:00** - "Prusi-
ce nasze miasto" - promocja albumu "Prusice na
dawniej fotografii"

* **29 październik godz. 16:00** - koncert
piosenek Zbigniewa Wodeckiego

Wisznia Mała

WISZEŃSKA (ZA)DYSZKA

Organizatorzy zapraszają! XIII Wiszeńska
(Za)Dyszka odbędzie **30 września**, rozpoczęcie
na terenie parku w Wysokim Kościele.

Program

* 7:30 - otwarcie biura zawodów

* 9:30 - zakończenie przyjmowania

zgłoszeń

* 10:00 - start biegu głównego

* 10:15 - start biegu dla dzieci do 16 lat (dy-
stans 1,5 km)

Oплата startowa:

* bieg na 10 km - 40 zł przelewem, w dniu
startu gotówką w biurze zawodów - 70 zł (senio-
rzy powyżej 70 lat zwolnieni z opłaty)

* bieg na 1,5 km - 20 zł do 27
września

Zapisy online na stronie: time-sport.pl/
bieg/8009

Zawonia

**TEN SPEKTAKL TRZEBA
OBEJRZEĆ!**

GOK w Zawoni zaprasza **1 października**
o godz. 17:00 na spektakl komediowy "La bom-
be" w reżyserii Sambora Czarnoty.

Rezerwacja biletów pod numerem tel. 71
312 81 18. Cena biletu 100 zł.

V BABSKI RAJD ROWEROWY

Babski rajd odbędzie się **22 paź-
dziernika**. Start o godzinie 12:00 przed
Gminnym Ośrodkiem Kultury. 25-kilome-
trowa trasa wiedzie po pięknych terenach
gminy: Zawonia - Grochowa - Złotów -
Czeszów - Pęciszów - Budczyce. Zakończe-
nie w Zawoni.

Zapisy telefonicznie pod nr. 71 312 81 18.

MS

ZADZWOŃ DO PRAWNIKA
- pomoc prawna dla naszych Czytelników

DLA CZYTELNIKÓW - DYŻUR PRAWNIKÓW

We współpracy z radcą prawnym **Elżbietą Ćwikłą** i **Luizą Bożek-Sadzinicą**, rozpo-
czynamy dyżur prawnika. Każdy Czytelnik może w podanych godzinach zadzwonić
pod wskazany numer i zasięgnąć porady. Wszystko **BEZPŁATNIE!**

Po bezpłatną poradę możesz zadzwonić w każdy **PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA** w godzinach od **15.00-18.00**.
Wszyscy zainteresowani mogą zadzwonić pod numer telefonu: **+48 517 922 484 lub 606 22 32 59**

Pierwszy dyżur odbył się w piątek 8 maja.

Można dzwonić w sprawach prawa rodzinnego, prawa cywilnego oraz prawa pracy, ubezpieczeń spo-
łecznych i RODO.



ELŻBIETA ĆWIKŁA - Radca Prawny prowadzący indywidualną kancelarię od
2007 roku we Wrocławiu i Trzebnicy.

Obsługuje podmioty gospodarcze w bieżącej działalności oraz konsumentów, głównie
w zakresie prawa cywilnego i rodzinnego. Wspólnik w firmie Kancelaria Prawna Rudy
Consulting & Elżbieta Ćwikła Spółka komandytowa, Członek Stowarzyszenia Akademia
Piłki Nożnej Talent w Trzebnicy, Fundator i członek Rady Fundacji Brawo Ty w Trzebnicy.
Absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego. Ukończyła Po-
dyplomowe Studia Zarządzania Jednostkami Gospodarczymi również na Uniwersytecie
Wrocławskim.



LUIZA BOŻEK - SADZINICA - absolwentka Wydziału Prawa Uniwersytetu Wro-
cławskiego i Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, radca prawny wpisany na listę prowa-
dzoną przez Radę Okręgowej Izby Radców Prawnych w Opolu pod numerem OP- 910/2010.
Od 2010 roku prowadzi działalność w ramach własnej Kancelarii Radcy Prawnego. Specjali-
zacją Kancelarii jest doradztwo prawne i zastępstwo procesowe w sprawach z zakresu prawa
rodzinnego i opiekuńczego, jak i prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. Przez wiele lat
zajmowała się doradztwem prawnym oraz prowadzeniem szkoleń na rzecz Oddziału Tereno-
wego TVP S.A. we Wrocławiu min. w obszarze prawa prasowego, prawa autorskiego, prawa
pracy oraz szeroko pojętej własności intelektualnej. Współpracowała z wrocławskimi agen-

cjami reklamowymi w zakresie obsługi prawnej ogólnopolskich kampanii reklamowych. Była również wykładowcą
prawa prasowego i prawa mediów w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej we Wrocławiu. Od 2008 r. Prowadzi szko-
lenia prawnicze dla jednostek administracji publicznej i klientów indywidualnych oraz audyty z zakresu stosowania
ustawy o ochronie danych osobowych, a obecnie RODO. Jest również Wiceprezesem zarządu Fundacji Brawo Ty.

Potrzebujesz porady prawnej, zadzwoń w piątek w godz. 15-18
517 922 484 lub 606 22 32 59

EVEREST PRODUCTION X **KAMIL J. PRZYBOS**

P R E M I E R A

PROMETEUSZ
MUSICAL ACROBATIC & DANCE SHOW

SPEKTAKL JUBILEUSZOWY — 10 LAT PROMETEUSZA

**NOWA ORYGINALNA MUZYKA
CHÓR & ORKIESTRA
NA ŻYWO**

20.10.2023

HALA ORBITA

MPK WROCLAW RADIO WROCLAW RADIO KULTURA ram BILETOMAT

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Cena zależy od kategorii,
w której ogłoszenie
będzie zamieszczone.

**CENA OBEJMUJE
OGŁOSZENIE ZE
ZDJĘCIEM DO 50 SŁÓW.**

NIERUCHOMOŚCI:

- **SPRZEDAM - 25 zł**
- **KUPIĘ/WYNAJMĘ - 20 zł**
- **ZAMIENIĘ/CHCĘ WYNAJAĆ - 15 zł**

AUTO - MOTO

- **SPRZEDAM/KUPIĘ/
ZAMIENIĘ - 10 zł**

RZECZY UŻYWANE

- **SPRZEDAM/KUPIĘ/
ZAMIENIĘ - 5 zł**
- **ODDAM ZA DARMO - 2,5 zł**

RÓŻNE

- **PRYWATNE - 5 zł**
- **FIRMOWE - 15 zł**

KOMUNIKATY - 2,5 zł

NAUKA/ROZRYWKA/ ZDROWIE - 10 zł

USŁUGI/DAM PRACĘ -

- **DLA OSÓB
PRYWATNYCH - 10 zł**
- **DLA FIRM tylko
ogłoszenia modułowe**
- **SZUKAM PRACY - 10 zł**

Dopłata za publikację
na stronie internetowej -
1,5 zł za tydzień

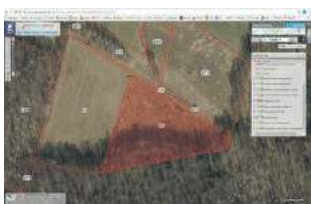
Ogłoszenia drobne do gazety można zlecić:

- osobiście w redakcji gazety
w Trzebnicy, przy ul. Armii
Krajowej 2B
- mailem na adres
reklama@nowagazeta.pl
z dostarczeniem dowodu
uiszczenia opłaty za
ogłoszenie na konto
bankowe NOWAPRESS s.c.
- przez stronę internetową
nowagazeta.pl

**OGŁOSZENIA DROBNE
DO AKTUALNEGO
WYDANIA GAZETY
PRZYJMOWANE SĄ DO
WTORKU DO GODZ. 16⁰⁰**

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM



▮ **Sprzedam** działkę rolną
o pow. 1,44 ha. w tym
10 ar dużego lasu. Działka
nr 66/1, Wilkowa, gmina
Prusice. Info. pod tel.
609220056

MAM DO WYNAJĘCIA

▮ **Wynajmę**
pomieszczenie
warsztatowe do
naprawy samochodów
osobowych i
ciężarowych o
powierzchni 120 m²
w Trzebnicy przy ul.
Prusickiej 51. Faktura vat.
Tel. 601974844

▮ **Mieszkanie** do
wynajęcia w
centrum Trzebnicy.
Dwupokojowe,
z balkonem. Tel.
kontaktowy 502 544 223.

▮ **Wynajmę**
pomieszczenie biurowo-
usługowe o powierzchni
70 m², składające się z
dwóch pomieszczeń (20
m² i 50 m²) w Trzebnicy,
przy ul. Prusickiej 51. Tel.
601974844

▮ **Wynajmę** lokale
użytkowe w Prusicach
w Rynku, od 40 do
200 mkw, w nowo
powstałym budynku,
możliwość samodzielnej

NOWA gazeta trzebnicka

Ogłoszenia drobne
możesz nadać również
w **Żmigrodzie**

Punkty, w których możesz nadać ogłoszenie
do NOWej gazety trzebnickiej:

TRZEBNICA

- Redakcja NOWej gazety
ul. Armii Krajowej 2B



- Biuro Ogłoszeń
ul. Kościelna 7
(obok Hali Sportowej ZAPO)



- Usługi Poligraficzne
Miroslaw Kuraciński,
ul. Św. Jana Pawła II 5

ŻMIGRÓD



aranżacji, atrakcyjna
cena. Tel. 71/3126382,
697477812, 602346382

▮ **Mieszkania** do
wynajęcia w Prusicach,
Rynek 4-8. Cena od
1500 zł. Tel. 71/3126382,
697477812, 602346382

AUTO - MOTO

SPRZEDAM



▮ **Opel Vectra C**, rok
produkcji 2002, benzyna,
1.8, przebieg 246000,
srebrny, zadbane. Cena
8000 zł. Twardogóra. Tel.
697608420. Polecam.

RZECZY UŻYWANE

SPRZEDAM



▮ **Sprzedam** używany
domek dla lalek
Enchantimals. Stan bdb.
Brakuje kilku elementów
z wyposażenia, jak na
zdjęciu. Cena 50 zł.
Gratis dodam jedną
lalkę Enchantimals, kilka
innych sprzedam po 8
zł. Odbiór osobisty w
Trzebnicy. Tel. 603629614

▮ **Sprzedam** fotel
elektrycznie sterowany,
wagę szalową, biblię
tysiąclecia 48 tomów,
magiel elektryczny,
części do samochodu
Kamaz, ładowarkę do

aparatu słuchowego
Simens, kamień
polny, odśnieżarkę
spalinową poj. 196
ccm szer. rob. 60 cm,
wertykulator spalinowy
196 ccm 4,1 kW, opony
zimowe 17x60x215 Tel.
509074538, 509074542

KUPIĘ

▮ **Kupię** monety, zegarki,
srebro, odznaczenia.
Tel. 725332771

RÓŻNE

▮ **Oddam** za darmo: szafa
trzydrzwiowa (PRL),
połysk, szer. 1,63m,
wys. 1,74m, gł. 0,56 m.
Tel. 500466982

▮ **Sprzedam** piękną jodłę
kaukaską z własnej
plantacji 1m-2m, cena
70-100 zł w zależności
od wielkości oraz ilości.
Tel. 609264659

▮ **Sprzedam** ładną ziemię/
humus, nadaje się na
ogród pod warzywa
i trawę 20zł/tona +
transport. Tel. 609264659

**WYNAJEM PRZYZEP
KEMPINGOWYCH I
TOWAROWYCH
TEL 600033115**

▮ **Posiadamy** nowe
przyczepy do wynajęcia.
Tel. 600033115

▮ **Kupię** ciągniki,
przyczepy i maszyny
rolnicze. Tel. 535135507

USŁUGI



▮ **Wiercenie** studni
głębinowych,
czyszczenie i wymiana
podłoża w studniach
kręgowych, montaż
pomp głębinowych,
hydroforu, abisynek,
tel. 785-220-989



▮ **Cięcie, łupanie,**
układanie drewna
opałowego, zapraszam
do kontaktu, tel. 785-
220-989

▮ **Usługi** koparko-
ładowarką oraz
transport kruszywa,
wywóz i załadunek.
Tel. 722880080

TARTAK

**GOLA WĄSOSKA-
WĄSOSZ**

czynne: 7⁰⁰-15⁰⁰
www.zuleko.pl
zuleko@gmail.com

PRODUKUJE:

- więźba dachowa
- łaty - kontrłaty
- boazeria-tarcica
- deska podrynnowa sucha - heblowana
- opał
- place zabaw (certyfikaty)

Tel. 609-679-930, 693-279-497

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

tel. 600 609 606

Wydajemy zaświadczenie o demontażu
Odbieramy własnym transportem

Stacja demontażu pojazdów | Czarkowo 16 | 64-125 Poniec

ZEZŁOMUJ AUTO W FIRMIE MACII I WYGRAJ NOWE EDYCJA 4

MACII STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW
Śmiłowo 29e, 64 - 125 Poniec
tel. 733 70 70 70

Okres przyjmowania zgłoszeń od 1 stycznia 2023 r. do 30 grudnia 2023 r.
Szczegóły w regulaminie na stronie www.maci.pl

AGRITO®
SKUP I SPRZEDAŻ ZBÓŻ

**Topola Wielka ul. Gajowa 18
63-421 PRZYGODZICE**

DZIAŁ HANDLOWY
tel. 62 720 45 84, 690 308 358,
500 072 080

**Nowy właściciel OBIEKTU
W SŁAWOSZOWICACH**
ul. Kolejowa 21,
56-300 SŁAWOSZOWICE
tel. 509 440 443, 71 384 01 53

SKUP - SPRZEDAŻ

kukurydzy mokrej, suchej, zbóż i rzepaku
Kontraktacja kukurydzy, zbóż i rzepaku

- SZYBKA PŁATNOŚĆ
- USŁUGA SUSZENIA
- MOŻLIWOŚĆ ODBIORU
- USŁUGA MAGAZYNOWANIA

Ponadto w OBIEKCIE SŁAWOSZOWICE
prowadzimy sprzedaż pasz

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

REKLAMA



**BURMISTRZ
GMINY ŻMIGRÓD**



informuje o wykazaniu do sprzedaży nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w granicy działki nr **689/7 AM 1 obręb Radziądz o pow. 0,0685 ha**, dla której Sąd Rejonowy w Trzebnicy prowadzi księgę wieczystą nr WR1W/00045398/3, sprzedaż w trybie nieograniczonego przetargu ustnego.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo nabycia przedmiotowych nieruchomości z art. 34 ustawy o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz. U. z 2023 r., poz. 344 z późn. zm.) oraz przepisów odrębnych, mogą składać wnioski do Burmistrza Gminy Żmigród w terminie do 02 listopada 2023 r.

Wykazy wywieszone są na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Żmigrodzie oraz opublikowane zostały w Biuletynie Informacji Publicznej (BIP) Gminy Żmigród.

Szczegółowe informacje – tel. (71) 385 30 57, wewn.31.

REKLAMA



**BURMISTRZ
GMINY ŻMIGRÓD**



informuje o wykazaniu do sprzedaży nieruchomości gruntowych niezabudowanych, położonych w granicy działek nr: **175/2 i 169/2 AM 1 obręb Borzęcin**, dla których Sąd Rejonowy w Trzebnicy prowadzi księgę wieczystą nr WR1W/00045078/4, sprzedaż w trybie nieograniczonych przetargów ustnych.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo nabycia przedmiotowych nieruchomości z art. 34 ustawy o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz. U. z 2023 r., poz. 344 z późn. zm.) oraz przepisów odrębnych, mogą składać wnioski do Burmistrza Gminy Żmigród w terminie do 08 listopada 2023 r.

Wykazy wywieszone są na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Żmigrodzie oraz opublikowane zostały w Biuletynie Informacji Publicznej (BIP) Gminy Żmigród.

Szczegółowe informacje – tel. (71) 3853057, wewn.31.

REKLAMA

TARCZYŃSKI

**Otwórz się
na pracę w Tarczyński S.A
i rozwijaj się z nami!**

Rekrutujemy:

- ✓ Stażystów i Stażystki do działów: Utrzymania Ruchu, Automatyki, Zarządzania produkcją, Technologii, Jakości, Logistyki
- ✓ Na produkcję na stanowiska: Pracownik Produkcji, Operator Maszyn, Kierownik Zmiany, Brygadzysta

Oferujemy:

- ✓ Pracę w zakładzie w Ujeźdźcu Małym
- ✓ Umowę o pracę, płatny program stażowy
- ✓ Bezpłatny dojazd firmowym autobusem do zakładu w Ujeźdźcu Małym z okolic: Warzęgowo, Rawicz, Pakosław, Sulmierzyce, Trzebnica, Złotów, Krośnice
- ✓ Od 1500 do 2000 zł netto za polecenie pracownika
- ✓ Bezpłatną stołówkę, kartę Multisport, bezpłatny LUX MED
- ✓ Bilety na mecze Śląska Wrocław, Panthers i piłkarską kadrę Polski
- ✓ Bony i pokaźne paczki świąteczne

Poznaj szczegóły: napisz do nas rekrutacja@tarczynski.pl,
zadzwoń **726 665 555** lub wejdź na www.tarczynskipraca.pl

REKLAMA

TARCZYŃSKI

**Otwórz się na
dorywczą pracę na produkcji!**

Nasze wymagania:

- ✓ gotowość do pracy zmianowej minimum dwa dni w tygodniu,
- ✓ zaangażowanie, rzetelność oraz solidność,
- ✓ doświadczenie jako Operator Maszyn lub Pracownik Produkcyjny będzie dużym atutem.

Oferujemy:



Umowę zlecenie



Bezpłatny dojazd
firmowym autobusem
do zakładu
w Ujeźdźcu Małym



Bezpłatną stołówkę

Skontaktuj się z nami!

726 - 665 - 555 | tarczynskipraca.pl | rekrutacja@tarczynski.pl

REKLAMA



**20.09.2023 - PUP Trzebnica
OFERTY PRACY
(od pracodawców lokalnych)**

- piekarz (Prusice)
- nauczyciel przedmiotów zawodowych - grafiki i poligrafii cyfrowej (Trzebnica)
- nauczyciel języka angielskiego 3/18 etatu (Oborniki Śl.)
- nauczyciel języka polskiego 5/18 (Oborniki Śl.)
- nauczyciel współorganizujący kształcenie (Oborniki Śl.)
- nauczyciel matematyki 4/48 (Oborniki Śl.)
- sekretarz szkoły (Oborniki Śl.)
- ślusarz-spawacz (Trzebnica)
- pracownik gospodarczy (Prusice)
- pracownik restauracji (Wisznia Mała, Morzęcino)
- pomoc kuchenna (Trzebnica)
- pracownik gospodarczy 3/4, 1/2 etatu (Trzebnica)
- mechanik pojazdów samochodowych (Trzebnica)
- nauczyciel współorganizujący proces kształcenia (Kuzniczysko)
- ślusarz (Trzebnica)
- pomocnik mechanika samochodów ciężarowych (Trzebnica)
- pracownik biurowy (Oborniki Śl.)
- szlifiernia (Zawonia)
- pomoc kuchenna (Trzebnica)
- pracownik budowlany, stolarz, glazurnik, (Budzyce)
- specj. ds. obsługi kluczowych klientów-usługi reklamowe (Trzebnica)
- specj. ds. logistyki (Psary)
- nauczyciel wychowania przedszkolnego (Oborniki Śl.)
- recepcjonista (Trzebnica)
- elektryk, elektryk, monter, mechanik, elektromechanik (Szewce)
- operator koparki (Trzebnica)
- nawigator maszyny do przedmiotów sterowanych (Trzebnica)
- specjalista w branży spożywczej (Pęgów)
- specjalista ds. kadrowo – księgowych (Trzebnica)
- nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej 18/18 (Trzebnica)
- technolog (Żmigród)
- ślusarz (Żmigród, Trzebnica)
- spawacz (Żmigród, Trzebnica)
- mistrz produkcji (Żmigród)
- higienistka stomatologiczna (Trzebnica)
- główny księgowy (Trzebnica)
- konserwator (Trzebnica)
- fryzjer (Trzebnica)
- pomocniczy robotnik budowlany (Trzebnica)
- spawacz (Trzebnica)
- płytkarz (Trzebnica)
- pracownik budowlany (Trzebnica)
- malarz (Trzebnica)
- murarz (Trzebnica)
- tynkarz (Trzebnica)
- pomocniczy robotnik budowlany (Trzebnica)
- sprzedawca (Trzebnica)
- pracownik linii nakładania powłok ochronnych (Trzebnica)
- elektryk (Trzebnica)
- elektryk (Trzebnica)
- psycholog szkolny (Powidzko)

**MIEJSCE
NA TWOJĄ
REKLAMĘ**

65 zł netto/tydzień

**zadzwoń
601-735-810**

Uśmiechnij się

Blondynka dzwoni
do warsztatu
samochodowego.
- Coś spod autka kapie,
takie ciemne, gęste...
Mechanik:
- To olej.
Blondynka:
- Dobra... olewam!

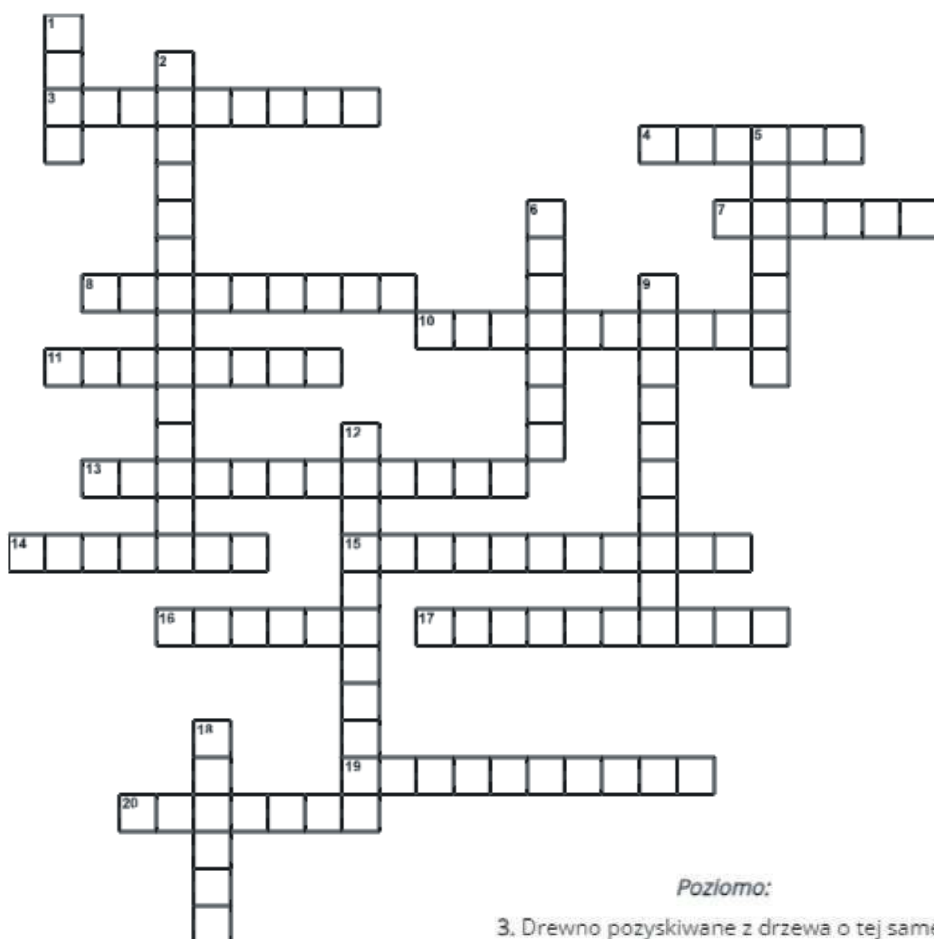
Przychodzi zięć do
teściowej w szpitalu. Idzie
do ordynatora i pyta:
- Jest jakaś nadzieja?
A lekarz na to:
- Niema żadnej. Jutro
wychodzi!

- Jasiu, kogo częściej
słuchasz, mamy czy
taty? - pyta nauczycielka
w szkole.
- Mamy.
- A dlaczego?
- Bo mama więcej mówi!

Nauczyciel matematyki
zwraca klasówki uczniom.
- Muszę z przykrością
stwierdzić, że 60% z was
nie ma najmniejszego
pojęcia o matematyce.
Na to jeden z uczniów:
- Przesadza pan psorze!
Tylu to nas nawet nie ma
w tej klasie.

Pogłótkuj z NOWą

KRZYŻÓWKA



Pionowo:

1. Muzyka Perfectu
2. Sterydowy hormon roślinny.
5. Staruszek.
6. Owoc (torebka) guarany.
9. Kobieta, która popiera demokrację.
12. Zespół ozdobników w utworze muzycznym.
18. W elektronice rząd wielkości częstotliwości

Poziomo:

3. Drewno pozyskiwane z drzewa o tej samej nazwie.
4. Zdrobniale o miodzie.
7. Brak światła, jasności; ciemność.
8. Tyle, ile się mieści w chochelce.
10. Przedmiot, który służy jako broń.
11. Opłata za odstąpienie czegoś, np. mieszkania.
13. Zdolność namnażania komórek przez organizmy.
14. Szyńka; łopatka wołowa wędzona albo solona.
15. Urządzenie przyspieszające.
16. Wyprawione futro z soboli.
17. Maszynowe skrawanie drewna
19. Osoba, która prowadzi kantinę.
20. Maszyna stolarska

KRZYŻÓWKA WYGENEROWANA ZE STRONY WWW.KRZYZOWKI.EDU.PL

SUDOKU

		6		7			3
			3	1			
		2			4	7	
6					7		8
		9			5	4	
8			5		1		4
5					6	9	
1						3	

			4		9		
				6			
2			5				4
5		8			3		4
3			6		7		9
		7				3	6
9		6		4			1
			7				
		3	8			5	

Horoskop

BARAN



Przed tobą rozmowa, która może wiele naprawić w twoim życiu. Uważnie teraz słuchaj partnera, a odzyskasz szczęście. Sprawy finansowe nie ulegną ani polepszeniu ani pogorszeniu.

BYK



Warto uwierzyć w siebie. Weź sprawy w swoje ręce. W negocjacjach nie ustępuj pochopnie, a zatriumfujesz. Wykażesz się wielkim sprytem i przechrzysz konkurencję.

BLIŹNIĘTA



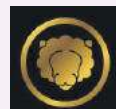
Atrakcyjna propozycja, którą może złożyć ci równie atrakcyjna osoba skutecznie wpłynie na poprawę twojego samopoczucia. Dostaniesz skrzydeł i stwierdzisz, że nie ma dla ciebie rzeczy niemożliwych.

RAK



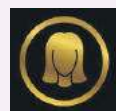
Jeśli sprawy zawodowe na to pozwalają, weź urlop i wyjedź w jakieś miłe miejsce. Potrzebujesz chwili oddechu. Jeśli nie odpoczniesz, trudno ci będzie skupić się na obowiązkach zawodowych, których będzie wkrótce trochę więcej.

LEW



Nadchodzi czas wielu poważnych rozstrzygnięć. Warto skonsultować decyzje z osobami, na których mądrą radę zawsze mogłeś liczyć. To dzięki ich poradom możesz i teraz uniknąć problemów.

PANNA



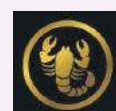
W najbliższych dniach mocno zaiskrzy między tobą a twoją drugą połówką. Spędzicie wiele wspólnych miłych chwil. Gwiazdy będą ci sprzyjać, więc wykorzystaj jak najlepiej swoją dobrą passę.

WAGA



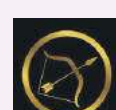
Ktoś swoim zachowaniem może próbować wprowadzić cię z równowagi. Opanuj emocje, bo możesz tylko pogorszyć mocno napiętą sytuację. Warto próbować doprowadzić do zadowalającego obie strony kompromisu.

SKORPION



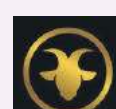
Pojawi się duża szansa na uzyskanie pokaźnych zysków z inwestycji finansowych, które podejmiesz w najbliższym czasie. Nie bój się ryzyka ale na wszelki wypadek zasięgnij porady eksperta.

STRZELEC



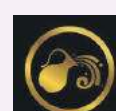
Niektóre rzeczy, które mogły ci się wcześniej wydawać niemożliwe do zrobienia, jednak okażą się dosyć proste do wykonania. Poczujesz sporą satysfakcję z osiągniętych sukcesów.

KOZIOROŻEC



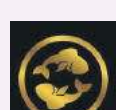
Duże zamieszanie i ruch będzie mieć miejsce na polu miłosnym i uczuciowym. Możesz spodziewać się licznych niespodzianek i zmian, które pod znakiem zapytania postawią być może nawet przyszłość twojego związku.

WODNIK



Najbliższe dni mogą przynieść nerwowość, poczucie przemęczenia, irytację, znudzenie i niechęć do kontaktów towarzyskich. Taki stan może się przyczynić do pogorszenia relacji i kontaktów z otoczeniem.

RYBY



Niezbyt przyjemnie, nerwowo, niespokojnie, pod znakiem silnych emocji, pobudzenia i nadmiernej aktywności zapowiada się nadchodzący tydzień.